Nr. 152. Dnia 3 czerwca. Czwartek. Dnia 22 maja (3 czerwca) 1886 r

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9. półr. rs. 4 k. 50. kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Wniebowst. P. Erazma B.	Wschód słońca o godzinie 3 minut 45.	Wschód księżyca o godzinie 1 minut 59 r.	Pon.: Roberta Opata.
Piątek: Opata B. i Saturniny P. M.	Zachód „ 8 „ 11.	Zachód „ „ 3 „ 25 w.	Wtorek. Maksymina B.
Sobota: Bonifacego B. i Walerji.	Długość dnia godzin 16 „ 26.	Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 10.	Środa: Pryma i Felicjana M
Niedziela: Norberta B.	Przybyło „ „ 8 „ 48.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 15° R.	Czwartek: Małgorzaty Kr. Sz.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bratumiły; jutro Lisomiła.

Nabożeństwa: W kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej kwartalne nabożeństwo odpustowe bractwa św. Antoniego Padewskiego; w kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta i św. Trójcy na Solcu nabożeństwa odpustowe ku uczczeniu uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego; w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm. nabożeństwo dopołudniowe bractwa ku czci Serca Pana Jezusa; w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście o godz. $9^1/_2$ zrana wotywa, a o godz. $3^1/_2$ po południu nieszpory, ku czci N. Sakramentu; w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie o godz. 10-ej zrana wotywa bractwa Serca N. Marji Panny.

Wyścigi: Pierwsze wyścigi konne. (Pole Mokotowskie—godz. 4 po południu.)

Wystawy: Wyst. Tow. zachęty sztuk piękn., Krak.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczor.)—Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś przedstawienie zawieszone; jutro przedstawienie trupy rosyjskiej: „I mądry czasem strzeli bąka";—Letni (w ogrodzie Saskim): dziś Quodlibet operowy (popis uczennic teatralnej szkoły śpiewu); jutro „Nr. 36 i 37", „Pan Benet" (z udziałem Żółkowskiego) i „Pomyłka;—Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Oh, ci mężczyźni!"; jutro „Gasparone". (Godz. $7^1/_2$ wieczorem.)

Cyrk Salamońskiego i koncert. (Dolina szwajcarska—koncert o godz. 6-ej, przedstawienie w cyrku o 8-ej.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W tutejszym kantorze banku państwa odbywać się będzie jutro, pojutrze i w poniedziałek, tj. w dniach 4-ym, 5-ym i 7-ym b. m., zapis na pięcioprocentową rentę kolei żelaznych, która wypuszczoną zostanie w papierach 100, 500, 1000 i 10 000-rublowych. Renta może być imienną i na okaziciela i pod względem przyjmowania jej na kaucje rządowe i na spłatę długów instytucjom kredytowym, służyć jej będą też same prawa i przywileje, co pięcioprocentowym biletom banku państwa. Przy zapisie wnieść należy tytułem kaucji 10%, następnie 15% wnieść należy po rozdziale, 15% 13-go lipca, 15% 13-go sierpnia, 20% 13-go września i $24^1/_2$% 14-go października.

= Zarządy kolei południowo-zachodnich powchodziły w bezpośrednie stosunki z producentami rolnymi z pominięciem drobnych pośredników. Skutkiem tego w licznych miejscowościach powstały ajentury kolejowe dla przyjmowania transportów na komisy i wydawania zaliczek.

= Zakład gazowy zniża od dnia 1-go lipca r. b. cenę gazu używanego do celów technicznych, a mianowicie do motorów, opału, gotowania itp. Od konsumentów zużywających w ciągu roku do 250,000 stóp kubicznych gazu zakład pobierać będzie rs. 1 kop. 95 za 1000 stóp kubicznych, za ilość dochodzącą do miljona stóp rs. 1 kop. 90, od miljona do dwóch miljonów rs. 1 kop. 85, a za wyżej nad dwa miljony rs. 1 kop. 75 za 1000 stóp. Ilość gazu użytego w powyższych celach, kontrolowaną będzie osobnemi gazomierzami.

= O urządzenie oświetlenia elektrycznego w Saskim ogrodzie konkurują, oprócz firm niemieckich, także kilku krajowych przedsiębiorców, a mianowicie pp. Rejchman, Abakanowicz, Lenczewski, Kern, Kuksz i Olszewicz, a także jedna firma węgierska. Mamy nadzieję, że przy tak licznej konkurencji miejscowej, będzie można obejść się w tym wypadku bez cudzoziemców.

= Fabryka sztucznego kamienia w Noworadomsku zaproponowała magistratowi warszawskiemu ułożenie bezpłatne mozajkowego chodnika na ul. Wierzbowej przed wykończającym się właśnie domem na rogu ulic hr. Kotzebuego i Wierzbowej. Będzie to bardzo ozdobna mozajka, mająca służyć za próbę trwałości tego rodzaju robót. Pierwotnie był projekt ułożenia takiego chodnika na ul. Miodowej, przed kościołem pokapucyńskim, obecnie jednak został zaniechany.

= Do zarządu warszawskiego Towarzystwa popierania przemysłu i handlu p. W. Stankiewicz wniósł wniosek w przedmiocie zwołania do Warszawy zjazdu chmielarzy krajowych. Na zjeździe tym przedyskutowane być mają rozmaite pytania, odnoszące się do rozwoju chmielarstwa krajowego i handlu tym produktem.

= Ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów łódzkiego towarzystwa gazowego odbędzie się w Łodzi dnia 8-go b. m.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 2-ej po południu, w sali resursy kupieckiej odbędzie się dziewiętnaste zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei żelaznej terespolskiej.

= Dnia 15 go b. m., o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się doroczne walne zgromadzenie uczestników spółki muzem pszczelniczego.

= W tych dniach odbyły się w szkole felczerów cywilnych w Warszawie egzamina doroczne, do których przystępowało 68-iu uczniów. Z liczby tej 13 u otrzymało stopień młodszych felczerów klasy pierwszej, a czterech klasy drugiej.

95)

ABRAHAM KITAJ.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

Zygmunta Kaczkowskiego.

(Dalszy ciąg.)

Kiedy Mleczko przekonał się naocznie, co się stało na zamku, ile że w czary nie bardzo wierzył, a nie w ciemię był bity, pozbierał zaraz swoich żołnierzy, razem z nimi poszedł do swojej gospody i jeszcze tej samej nocy wyjechał do Krosna. Podróż ta, choć nie daleka, tylko pięć mil, była dla niego kosztowna, bo musiał dwa wozy najmować, ale Mleczko wiedział dobrze, co robi: bo naprzód nie miał on co popasać w Sanoku, kto tam wie, na co taki zuchwalec jak Abraham mógł się jeszcze odważyć, a powtóre, stracił całą fortunę w wiernej służbie królewskiej, nawet swoich żołnierzy nie miał w co ubrać, ani czem ich uzbroić, toż starostwo krośnieńskie było obowiązane znów go postawić na nogi. Nie można było z tem zwlekać, bo to starostwo mogło być lada dzień konferowane komu takiemu, coby go nie znał i z kwitkiem odprawił. Odnosić się zaś z takiemi sprawami do hetmanów, albo zgoła do króla, to mógłby długo pukać, a tymczasem i z głodu umrzeć, nimby się czego dopukał.

I bardzo dobrze zrobił, że tak sobie postąpił. Przyjechawszy bowiem do Krosna, zastał tam królewskiego namiestnika, starego żołnierza jak on, co zwał się Niemyski, a był człowiekiem złotego serca. Dobrze już podstarzały, z siwą brodą spadającą na piersi, z porąbaną łysiną, prawie zawsze w drucianej koszulce i butach kowanych, był towarzyszem chorągwi pancernej, porucznikował i rotmistrzował w potrzebie.

Jeszcze za Władysława IV-go swoje służby rozpoczął, wytyrał się na wszystkich wojnach—a jeszcze dotąd musiał żyć żołdem żołnierskim, nie mogąc się dobić jakiego spokojnego kawałka chleba.

Mleczko, że mu się powodziło niewiele lepiej, bardzo mu przypadł do serca; jak tylko się dowiedział, jaki ma urząd, przez jakie przechodził terminy i o co teraz mu chodzi, obiecał zrobić dla niego, co będzie mógł, albo i więcej, mówiąc otwarcie:

— Co mi tam na tem! Nie długo ja tu będę gospodarował. Dał ci mi król to namiestnictwo, albo też komisarstwo, abym się trochę odkarmił i spoczął, bo mi powiedział: „Jedź-że do Krosna a siedź tam sobie choćby najdłużej. Nie rozdam ja tego starostwa tak prędko, chociaż i ten i ów rwie się do niego. Dam je kiedyś któremu, co poszedł ze mną pod Wiedeń, a dobrze stawał pod Parkanami. Tymczasem zaś niechaj tego chleba zażyją starzy żołnierze. Nie żałuj go więc, ni sobie, ni twoim ludziom, a jak tam kiedyś będziesz musiał ustąpić, to już ja dla ciebie co innego obmyślę".—Wdzięczny ja jestem królowi i za to—mówił dalej Niemyski—ale wcale nie liczę na to, aby to tłuste starostwo miało się długo ostać bez pana. Chyba żeby mi nowy starosta chciał nadać owo podstarostwo na Komańczy, z którego napędzono tego tam twego Kitajgrodzkiego, tobym je przyjął, chociaż ja Mazur jak ty i niebardzoby mi się chciało mieszkać między Rusinami. Ale darowanemu koniowi trudno zaglądać w zęby, a jest tam podobno kilka dobrych folwarków i dużo zwierzyny. Tymczasem tutaj zastałem wszystkiego dostatkiem, więc ci też dam, co tylko będziesz mógł zabrać ze sobą.

Więc tedy Mleczko bardzo był zadowolony, bo do wziątku zawsze był gotów. Zaczem pił sobie z Niemyskim, co szyja strzymała, bo pragnienie go nigdy nie opuszczało, a na czas obchodził z nim stajnie, lamusy zbrojownie, prochownie i dowiedział się także, choć niby niechcący, jednak dokładnie, jaki był stan jego kasy.

Tak tam cały tydzień przesiedział; śród tego czasu Niemyski dał mu dziewięć koni i dziewięć karabinków niemieckich, doskonałej roboty, sukna na mundury i skóry na buty, a oprócz tego zaasygnował mu sumę dość słuszną na odbudowanie bastjonu, którą mu starostwo miało ratami wypłacać.

— Co mi tam na tem—mówił Niemyski — jeżeli chcesz, to ci dam jeszcze co więcej. Lepiej żeby to wziął stary żołnierz, niżeli żeby to rozdrapali starościńscy oficjaliści, obrzydliwa hołota, co my się za nich bijemy, a oni jedzą chleb pszenny, leżąc do góry brzuchem. Bogiem, a prawdą wszystko co rodzi ta ziemia, należy się nam żołnierzom, bo w kraju takim, gdzie każdy kawałek chleba trzeba bronić przed turkiem, albo tatarem, nuż znowu przed kozakami, przed szwedem a siedmiogrodzkiem hultajstwem, nie powinien go ani powąchać, który siedzi za piecem.

Niemyski jak gdyby z ust wyjmował Mleczkowi te słowa. Zaczem bardzo się pokochali, a Mleczko zapewnił go przy pożegnaniu, że niczego sobie więcej nie życzy, jak żeby jemu dano komendę w Komańczy i żeby z sobą sąsiadowali.

Mleczko tedy wyjechał z Krosna z pocztem bardzo przystojnym, złożonym z dziewięciu ludzi na dobrych koniach, ubranych nie całkiem jednakowo, ale dostatnio, a uzbrojonych w karabinki, pałasze i pistolety. Miał też każdy z jego żołnierzy dobrze

= Egzamina w instytucie głuchoniemych i ociemniałych rozpoczną się dnia 17-go b. m. Akt uroczysty zakończenia roku szkolnego odbędzie się dnia 28-go b. m., o godzinie 3-ej po południu.

= W niedzielę, d. 6-go b. m., o godzinie 1-ej popołudniu, odbędzie się w sali aktów uroczystych uniwersytetu warszawskiego publiczna obrona rozprawy doktoryzacyjnej lekarza Jana Przybylskiego p. n. „Spostrzeżenia nad nerwami rozszerzającemi źrenicę kota". Oponentami z urzędu wyznaczeni profesorowie Nawrocki i Wolfring.

= **Z literatury.**

* We Lwowie wyszły z druku wspomnienia z wycieczki odbytej w r. z. do Skandynawji przez p. K. O. Barańskiego p. n. „Z okien wagonu".

Nasza literatura podróżnicza, dość zresztą uboga, Skandynawją—prócz dwóch dzieł już dawniej napisanych—nie zajmowała się wcale, a jest to kraj jednak niezmiernie ciekawy, w którym dużo widzieć i jeszcze więcej nauczyć się można.

Lekka forma, jaką autor nadał swoim „wspomnieniom", czyni tę książkę bardzo przyjemną.

Szkoda, że zakradło się do niej kilka zwrotów wołających o pomstę do stylistyki i ducha naszego jszyka np. „chcąc śledzić *za* przyczyną tego, musimy uwzględnić co innego" (str. 26); „przewagi handlu nie cierpi wcale oświata" (str. 27); „żałować *za czem* (zamiast czego), „pojedyńczy nagrobek, pojedyńczy człowiek" (str. 40).

Przytoczenie tych usterek powinno przekonać autora, z jaką uwagą przeczytaliśmy jego bardzo interesującą pracę.

✝ Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym o godzinie 11-ej wieczorem oddała duszę Bogu ś. p. Katarzyna **Bogusławska**, wdowa po autorze i artyście dramatycznym i b. redaktorze *Kurjera Warszawskiego.*

Była najszlachetniejszą towarzyszką doli i niedoli męża, dzieci wychowała w zacnych zasadach i w miłości dla kraju.

Cześć jej pamięci! Spokój jej popiołom!

= W Promenadzie.

Od dnia dzisiejszego począwszy, towarzystwo dramatyczne pod dyrekcją p. Smotryckiego rozpoczyna w Promenadzie za rogatką belwederską szereg przedstawień dramatycznych.

Na inauguracyjne widowisko wybrano wesołą farsę „Oddajcie mi żonę".

= Z listu I. J. Kraszewskiego.

W liście pisanym w dniu 29-ym z. m. do p. Marji Ilnickiej, Kraszewski skarżąc się na to, co o nim rozgłaszają pisma niemieckie, pisze:

„Ja nikomu słowa nie dawałem, iż powrócę do Magdeburga, bom był wypuszczony za kaucją i ona za mnie ręczyła.

„Swiadectwo dwóch doktorów niemców złożyłem, że powrót mój do klimatu północnego i do więzienia grozi mi śmiercią.

„Słowa nie złamałem, bom go nie dawał—dałem pieniądze."

= Z Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Zarząd Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, zaproszony przez niedawno zawiązane Towarzystwo zachęty sztuk pięknych w Paryżu, podjął się ajentury tegoż Towarzystwa na Warszawę.

Zapisujący się na listę członków paryskiej instytucji opłacają rocznie 100 franków, za co otrzymują po pięć biletów, biorących udział w losowaniu zakupionych dzieł sztuki, oraz po pięć egzemplarzy dorocznego premjum.

Premjum stanowić mają reprodukcje obrazów lub też albumy artystyczne.

= Restauracja.

Obecnie w Warszawie dokonywa się restauracja trzech kościołów katolickich.

Są to świątynie: archikatedralna, poaugustjańska i pobernardyńska.

Dwa pierwsze kościoły odnawiają się zewnątrz, a ostatni wewnątrz.

= Ukończona restauracja.

Restauracja schodów i balustrady przy kościele św. Krzyża została ukończoną.

Nowe schody, o wiele szersze od poprzednich, są zarazem bezpieczniejsze w razie natłoku.

= Wycieczka.

Dyrektor szkoły rzemieślniczej przy ulicy Jasnej powziął myśl pokazania uczniom ważniejszych fabryk krajowych.

W tym celu urządzono temi dniami wycieczkę do Łodzi, gdzie fabryki sukna i kortów były przez młodzież zwiedzane.

= Na „Przytulisko".

Loterja fantowa na rzecz warszawskiego domu schronienia „Przytulisko" mająca się odbyć w dniu 19-ym b. m. w posiadłości Frascati, zapowiada się bardzo pomyślnie.

Fanty nadsyłane przez dobroczyńców sympatycznej instytucji, gromadzą się z dniem każdym i stanowią już piękną kolekcję, którą za parę tygodni fortuna między publiczność warszawską rozdzieli.

Z najhojniejszemi ofiarami pośpieszyli dotychczas hr. Augustowa Potocka, skład żyrardowski Hiellego i Dietricha, fabryka lamp Serkowskiego, skład szkła Hordliczki, fabryka papieru Soczewka i warszawskie Towarzystwo fabryk cukru.

= Podwójne losowanie.

Na jutrzejszem miesięcznem zebraniu członków Warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się podwójne losowanie kwiatów i roślin pomiędzy uczestników.

Będzie to niejako wynagrodzeniem za niedoszłe do skutku losowanie na ostatniem zebraniu miesięcznem.

Nadmienić przytem wypada, że jutrzejsze zebranie będzie już ostatniem w bieżącym sezonie, gdyż najbliższe następne odbędzie się dopiero we wrześniu.

= Projekt.

Dowiadujemy się, że do zarządu Towarzystwa popierania przemysłu i handlu wniesiony został projekt założenia u nas towarzystwa ubezpieczeń od wypadków.

Towarzystwa podobne istnieją w różnych miastach zagranicznych i wszędzie mają powodzenie.

Urzeczywistnienie tego projektu byłoby dla naszego społeczeństwa pożądanem, myśl zatem zasługuje na poparcie.

= Roboty miejskie.

Na ulicy Szpitalnej i Brackiej dokonywa się naprawa bruku kostkowego.

Ulica Mazowiecka otrzyma rozszerzone chodniki asfaltowe.

= Licytacja cyrku.

Gmach cyrkowy przy ul. Ordynackiej ma znowu zostać wystawionym na przymusową sprzedaż, z powodu niezapłaconych rat, przypadających właścicielowi placu, hr. Ludwikowi Krasińskiemu.

Licytacja ta odbędzie się w lipcu r. b.

Z tego też powodu wszelkie projekta przerobienia gmachu cyrkowego, o których kilkakrotnie wspominaliśmy, muszą zostać czasowo zaniechane.

= Zbłąkane dzieci.

Zwracaliśmy już przed rokiem czy przed dwoma uwagę, że w większych ogrodach i miejskich przechadzkach, gdzie zwykły bawić się młode pokolenia, powinienby być obrany jakiś punkt stały, do którego możnaby doprowadzać zabłąkane dzieci, ażeby ci, co swoje pociechy chwilowo z oczu stracili, bez daremnej straty czasu wiedzieli gdzie ich mają szukać.

Punkt taki powinienby się znajdować w środku ogrodu lub miejsca spacerowego, ażeby zewsząd nie było do niego daleko.

Obecnie prawie codzień zdarzają się w Saskim ogrodzie wypadki podobnych zabłąkań, najwłaściwszem byłoby zatem dziatwę, która ślad swoich opiekunów straciła, doprowadzać do altany z wodą sodową i w razie zagubienia tam przedewszystkiem jej szukać.

Oszczędziłoby to sumiennym znalazcom wiele próżnego kłopotu, a nieuważnym właścicielom małoletnich zgub wiele niepotrzebnego zmartwienia.

= Tramwaje.

Jakkolwiek przekonani jesteśmy, że przy znanej dbałości dyrekcji kolei konnej o dobro publiczności, żądanie mieszkańców Nowego Świata uwzględnio-

---

wyładowany wojłok za sobą, a niektórzy z nich i sakwę przy łęku, bo Niemyski im przed wyjazdem lamus otworzył i kazał brać, co się podoba.

Mleczko bodaj kiedy w swem życiu miał poczet piękniejszy: to też mu i fantazji srodze przyrosło i prawie o lat dwadzieścia odmłodniał. Niechby to teraz Abraham napadł go ze swojem hultajstwem, dałby mu łupnia—i pewnieby go jeszcze raz zaprowadził pod miecz katowski.

Ale Mleczko nie był dumnym w szczęściu, owszem kornym przed Bogiem, mniej przed ludźmi, a przytem ostrożnym. Przenocowawszy koło Dąbrówki, Sanok ominął, potem się przenocował w Tarnawie, a stamtąd rankiem pociągnął ku Hoczwi. Idąc zaś śpiewał głośno godzinki, a żołnierze mu wtórowali: tak każdy widział, że to są poczciwi, a chrześcijańscy żołnierze, toż kto go spotkał, czapki przed nim uchylił i życzył mu szczęśliwej drogi z respektem.

Przyjechawszy do Hoczwi, także sobie postąpił ostrożnie, bo nie jechał do zamku, jeno stanął w gospodzie i posłał Pietraszka po Mruka. Mruk zaraz przybiegł, kontent i dobrej myśli, ale przecie trochę zakłopotany.

— Dobrześ zrobił—rzekł on do Mleczka, przywitawszy się z nim po przyjacielsku—żeś nie zajechał na zamek. Kasztelan nie bardze się tem uradował, jak się dowiedział, żeś Abrahama powiózł żywcem do Sanoka. Teraz zaś, kiedy Dzierzek tak podrwił, już cale osowiał, że trudno i słowa z niego wydobyć. Zdaje mi się, że straciłby łaskę u niego na zawsze, ktoby przed nim tylko imię Abrahama wymówił.

— Tak tedy już niewiem, czem tym panom dogodzić!—zawołał Mleczko.—Kiedy Abraham zagrażał spokojności publicznej, napadając na miasteczka i dwory, byliby tego ozłocili, coby go dostał a nieszkodliwym uczynił. Podobno nawet sami jeździli do biskupów i królów, aby kondemnatę na niego wyrobić. Ale kiedym go wziął i oddał pod miecz katowski, to niedobrze—a kiedy się katowi z rąk wypsnął, to także nie dobrze: więc cóż? Ot, powiedz prawdę, że już sami nie wiedzą, czego chcieć mają.

Więc tedy Mruk się nachylił ku niemu i powiedział mu szeptem:

— Podobnoby byli najlepiej woleli, gdyby Abraham był zabit w bastjonie.

— A czemuż sobie tego nie uprosili u Pana Boga—zawołał Mleczko—widać, że łaski u Niego nie mają. Toż ja im w tem nie pomogę. A to tem mniej, ile że mają takich starostów a kapitanów, co nimi chyba stare piece zatykać, bo do czego innego niezdolni.

— Nie trzeba się tem niecierpliwić — powiedział Mruk—utrze się to pomału...

— Utrzyj-że sobie nimi co chcesz!—zawoła Mleczko—ale ja na to czekać nie będę. Wiem ja dobrze o co im chodzi: chcieliby byli pozbyć się Abrahama, ale im to nie w smak, aby starosta szlachcicom głowy ucinał. Chcieli banicji, ale nie głowy banity. Dajże mi pieczeń wołową, ale wołu mi nie zabijaj. Owo ja takiej sztuki dokazać nie umiem. Powiedz-że to kasztelanowi, a dodaj, że Mleczko zawsze bronić będzie uczciwych, a najeżdżać na łotrów, choćby też krew karmazynowa płynęła w ich żyłach.

— Niewiem ja, jak to tam jest — rzecze Mruk, oczy spuszczając ku ziemi—ano to widzę, że teraz wszyscy bij zabij na Dzierzka. Jeżeli przytem i tobie się jakie słowo dostanie, jeżeli mówią, że gdybyś był Abrahama nie ujął, toby tej wielkiej hańby nie było, to i niema czemu się dziwić.

— Ja się już teraz niczemu nie dziwię — rzekł Mleczko—chyba temu, że ty jeszcze mnie znasz i wyszedłeś tu do mnie.

Więc Mruk się protestował ze swoją nieodmienną przyjaźnią—a tak jeszcze chwilę ze sobą gadali. Poczem Mleczko, nakarmiwszy konie i ludzi, pojechał stępa ku Bałogrodowi.

Przejeżdżając przez Zahoczewie, do tamtejszego zamku także nie wstąpił, bo się obawiał, że tam takie same usposobienie zastanie dla siebie; Holubowskiego zaś jeszcze mniej widzieć pragnął, bo się gniewał na niego.

Stanąwszy w Bałogrodzie na rynku, jął się oglądać, gdzieby mógł stanąć gospodą. Już tam wtedy wielka skrzętność panowała w miasteczku, cały rynek był zawalony budulcowem drzewem, jedne fury przyjeżdżały z materjałami, drugie próżno wyjeżdżały z miasta, setki chłopów pracowały przy budynkach, tu już mury wzniesiono, gdzieindziej zręby stanęły: ale gospody jeszcze żadnej nie było.

Mleczko byłby chętnie do Mruczychy zajechał, ale tamtejsza stajnia nie mogła dziewięciu koni pomieścić, więc sam nie wiedział, co począć. Tymczasem żydki go obstąpiły, a jeden z nich, dawny znajomy, zapytał go: coby to miało znaczyć, że dzisiaj wojska tak gęsto przeciągają przez miasto.

— Jakie wojska?—zapytał Mleczko.

Więc żyd mu powiedział, że dopieroco słuszny poczet dragonów przeciągnął przez rynek i do Mruczychy zajechał.

— Jedź tam jegomość—powiedział mu żyd—jest tam zbiegowisko, podobno tam coś niedobrego święci.

Mleczko, niezmiernie zdziwiony, zaraz do Mruczychy pojechał; ale wjechawszy w ulicę, jeszcze więcej się zdziwił. Albowiem ulica była prawie zapchana gapiącymi się łapserdakami, a przed samą braną stał poczet konny, prawie równy jego własnemu pocztowi. Na jego czele stał oficer, a dragoni odskakiwali na koniach co chwila, rozpędzając żydowstwo, ale nie mogli temu dać rady, bo co ich w jednem miejscu rozpędzą, to oni jeszcze tem gromadniej zbiegają się w drugiem.

Mleczko wytężył wzrok, a wtedy już cale nie mógł wyjść z podziwienia, albowiem byli-to staroś-

nem... nie zostanie, to jednak nie podobna pominąć go milczeniem wobec jego słuszności.

Przerwa w komunikacji z powodu robót kanalizacyjnych na Nowym Świecie, nawet przez zarząd tramwajów została uznaną.

Wysyłane są więc wagony od ulicy Świętokrzyskiej do placu Zamkowego i Świętojerskiej i od Wareckiej do Mokotowa.

O zaprowadzeniu korespondencji, chociażby tymczasowo pomiędzy temi dwoma odłamkami jednego kursu, nie ma mowy, bo już taki jest wyrok szanownego zarządu, dla czego jednak komunikacja Nowego Świata z placem teatralnym, została zupełnie nieuwzględnioną i dlaczego chociaż parę wagonów nie kursuje od Świętokrzyskiej przez plac Teatralny do Muranowa, tego zrozumieć nie łatwo.

Miejmy nadzieję... choć płonną.

= Letnie łazienki.

Z powodu niskiego stanu wody, na brzegu warszawskim znajdują się tylko dwie letnie łazienki, a mianowicie nawprost Rybaków i na Solcu.

Wszystkie inne łazienki pomieszczono na brzegu praskim, przez co stały się mniej destępnemi dla osób zamieszkujących śródmieście.

Niedogodności tej, która znacznie zmniejszyła ogólną liczbę osób używających kąpieli wiślanych, mógłby skutecznie zaradzić zarząd kolei konnych, gdyby się zdecydował na ułatwienie mieszkańcom środkowych dzielnic miasta przejazdu na drugą stronę mostu za pojedyńczą opłatą.

Byłoby to ze strony dyrekcji kolei konnej i zasługą względem miasta i niezłym niezawodnie interesem.

= Palące damy.

Koło palących tytoń i papierosy kobiet stale się zwiększa, jak zapewniają dystrybutorzy.

Najczęściej kobiety przyzwyczajają się do palenia w ten sposób, iż używają papierosów jako lekarstwa przy bólu zębów i powoli palenie staje się dla nich nieodzowną koniecznością.

Początkujące palaczki zadawalniają się lekkiemi papierosami, ale z czasem żądają już mocnych, a nawet cygar.

Wiele kobiet palących, wstydząc się jeszcze palić na ulicy, wstępuje do dystrybucyj „na papierosa". Przybywa w ten sposób kobietom jeszcze jeden bezpotrzebny wydatek.

Natomiast, jakby dla równowagi, mnoży się liczba niepalących mężczyzn; zdarza się więc już niekiedy, iż „pani" jest paląca a „pan" niepalący...

= Kolekcjonista.

Jeden z ogrodniczków w zakładzie p. F. Bardeta ma szczególne szczęście do znajdowania osobliwości metalicznych w pieczywie.

Niedawno znalazł w bułce plombę, a wczoraj w chlebie natrafił na trzygroszniaka.

Z biegiem czasu młody kolekcjonista może się doczekać ciekawego muzeum.

= Podwórzowy... Cumberland.

W dzielnicy Staromiejskiej od kilku dni ukazuje się na podwórzach młody mężczyzna, w czarnym stroju.

Pokazuje on eksperymenta z dziedziny antispirytyzmu, produkowane niegdyś przez Cumberlanda.

Zachwycone kucharki odszukują ukryte przez towarzyszki przedmioty i... płacą dziesiątki.

Jest to zupełnie świeży rodzaj przemysłu podwórzowego.

= Przemyślny młodzieniec.

W tych dniach do jednego z tutejszych hoteli wszedł młody człowiek, dość elegancko ubrany i zażądał numeru, a zainstalowawszy się, polecił przynieść zaraz wody do umycia się i zapowiedział służącemu, że gdyby się tam zgłosił chłopak od szewca, aby go do numeru przysłał.

Jakoż rzeczywiście niebawem przychodzi terminator szewcki z parą obuwia, dopytując się o p. Kwiatkowskiego.

Służący wskazał numer zajęty przed chwilą przez nowego gościa.

Był to właśnie ten sam pan, który przed pół godziną w składzie obuwia p. S. wybrał sobie parę kamaszy i kazał odnieść do hotelu, gdzie miał zaraz zapłacić.

Przy przymierzaniu okazało się jednak, że but z prawej nogi był za ciasny, oddał go więc chłopcu do rozbicia, polecając sobie przynieść go natychmiast z powrotem.

Chłopak zabrawszy cisnący but, wyszedł, zostawiając drugi w pokoju.

Niebawem zgłasza się do hotelu inny chłopak, również z parą kamaszy, pytając się także o p. Kwiatkowskiego.

Służący zdziwiony nieco, że tyle obuwia znoszą nowemu gościowi, nie podejrzewając jednak nic złego, znowu posyła go pod ten sam numer.

Tu przy przymierzaniu okazuje się, że but z lewej nogi jest za ciasny.

Znowu więc trzeba było wziąć go do rozbicia.

Niebawem powrócili chłopcy z rozbitemi już kamaszami, w numerze jednak nie było już nikogo.

Przemyślny młodzieniec, dobrawszy sobie parę zupełnie podobnych kamaszy, ulotnił się niepostrzeżenie bez śladu.

= Kradzieże.

Znajdującemu się na kuracji w szpitalu św. Ducha Stanisławowi Grodzickiemu skradziono ze stolika rs. 47.—Pejsachowi Wopsza z Krochmalnej pod nr 17, skradziono różne przedmioty wartości rs. 154 — Kazimierzowi Wyrwalskiemu i Janowi Piotrowskiemu z Niecałej nr 1, skradziono garderobę, wartości rs. 70.— Aleksandrowi Schmiedenbergowi, z mieszkania na Krakowskiem-Przedmieściu skradziono garderobę i zegarek wartości 100 rs. — Na Nowym Świecie z mieszkania Edwarda Bronczy skradziono garderobę wartości 80 rs.

= Wybory.

Jutro, dnia 4-go czerwca, odbędą się wybory do władz Towarzystwa kredytowego z gubernji płockiej.

W obecnej chwili z płockiego zasiadają w komitecie Towarzystwa pp. *Feliks Niemojewshi, Ludwik Romocki,* w dyrekcji głównej pp. Jan Choromański i *Felicjan Sokołowski.*

W dyrekcji szczegółowej pp. Wincenty Bagieński, Adam Drewnowski, Alfons Orłowski, Teofil Pilitowski, *Emiljan Kossobudzki, Zygmunt Rościszewski* i *Józef Zawadzki.*

Nazwiska kończących kadencję urzędowania w roku bieżącym, wydrukowane są *kursywą.*

= Przytułki dla wygnańców.

Kilku zamożnych rolników, wydalonych z Niemiec, nabyło majątki ziemskie w pobliżu Warszawy.

Niektórzy z nich, pragnąc przyjść w pomoc uboższym towarzyszom swojej doli, przyjmują do obowiązku oficjalistów gospodarczych wyłącznie z pomiędzy wydalonych.

Tym sposobem w L. pod Sobolewem, w majątku świeżo nabytym przez p. K., znalazło przytułek i sposób do życia kilkanaście rodzin wygnańców.

= Pociągi spacerowe.

Kolej fabryczno-łódzka zaprowadziła z d. 1-ym b. m. pociągi spacerowe, wysyłane do stacji Andrzejów.

Bilety na te pociągi kosztują o połowę taniej.

= Pomoc dla pogorzelców.

Zorganizowana na prędce pomoc dla nieszczęśliwych pogorzelców Rżgowa przyniosła na razie 850 rs. do rozdania pomiędzy najbardziej potrzebujących.

Komitet pomocy rozdzielił całą sumę pomiędzy 37 pogorzelców.

Dz. łódzki zbiera dalej ofiary.

= Na wpisy dla uczniów.

W Sosnowicach dano w dniu 30-ym z. m. przedstawienie amatorskie na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Amatorzy odegrali bardzo dobrze cztery jednoaktówki, ku powszechnemu zadowoleniu widzów, którzy odwdzięczyli się reżyserowi p. F. ofiarą pamiątkowego albumu.

Dochód również odpowiedział oczekiwaniom.

Ujemną stronę widowiska stanowiła orkiestra z Katowic, która rzępoliła niemiłosiernie, trochę zadługie antrakta, które przedłużyły widowisko do godziny 2-ej po północy i nieco zaskąpe oświetlenie sali...

= Żegluga na Niemnie.

Donoszą nam z Jurborga, że żegluga na Niemnie w pełnym jest obecnie rozwoju, gdyż wysoki poziom wody stale jej sprzyja.

---

cińscy dragoni, wszyscy w jednakowe mundury ubrani, ciemno brunatne katanki z żółtemi wyłogami i rabatami; tylko jeden był między nimi ubrany z szlachecka, był to zapewne ów szlachcic, co zrobił delację w Sanoku.

Było ich wszystkich siedmiu, razem z szlachcicem—a na ich czele stał Krupa w swojej własnej osobie. Mleczko zaraz podjechał ku niemu i rzekł:

— Czołem, mospanie Krupa, a co to tu robisz?

— Czołem—odpowie Krupa — jestem w urzędowaniu, nie mogę sie z tego lada komu spowiadać.

Więc Mleczka coś zaraz piknęło. Nie wiedział co jest, ale czuł to instynktem, że jakiś tu parol na Mruczychę zagięto i że trzeba jej bronić. Rzecze więc na to:

— Ale to nie lada komu, mospanie Krupa, jeno mnie, który tu mam juryzdykcję.

A Krupa w głos się na to roześmiał i zawołał:

— Idź-że sobie do tysiąc djabłów z twą juryzdykcją! Jam jest starościński.

— Ty starościński—zawoła Mleczko—a ja królewski. Masz zatem wiedzieć, żem starszy. Puszczaj mnie w bramę, bo jak nie puścisz, to każę cynglów ruszać na twych starościńskich.

To mówiąc, spiął konia, a zawoławszy na swoich ludzi:—Dragoni za m ą! — rzucił się prosto na Krupę. A Krupa na to prawie się wściekł i zawołał:

— Ty będziesz na mnie cynglów ruszać? Ty stary błaźnie, coś się upił na twoim bastjonie, że cię Kitaj wziął jak kota w worze? Ustąp się, bo cię zetnę na miazgę!

Więc Mleczko na to nabiegł krwią cały i krzyknął:

— Pietraszek, pal! a potem bierz ich na szable, choćby i noga nie wyszła!

Dragoni Mleczka, radzi swych nowych karabinków spróbować, dali wszyscy ognia odrazu, poczem za Mleczkiem z szablami w ręku rzucili się jak wściekli na starościńskich.

Na strzały ciekawe żydowstwo tak pierzchło, jak kiedy wiatr zdmuchnie liście jesienne, obydwa poczty miały zatem wolne pole przed sobą. Ale niedługo trwała ta bitwa: bo Mleczkowi dragoni haniebnie starościńskich popstrzyli; dwóch spadło zaraz z koni, Mleczko sam ciął Krupę przez łeb, Pietraszek zwalił sztychem drugiego, trzeciego rozsiekali dragoni, czwarty uderzył w miasto, ale dwóch ludzi Mleczkowych pobiegło za nim w pogoń i skłuło go w rynku, tylko ów szlachcic zeskoczył ze szkapy, kląkł, złożył ręce i prosił miłosierdzia, zaczem go wzięto w niewolę.

Tak zbiwszy Krupę na łeb i na szyję, Mleczko szedł zaraz do Mruczychy, aby obaczyć, dlaczego to starościńscy chałupę jej obstąpili. A kiedy wszedł do świetlicy, zastał Mruczychę łzami zalaną i ręce łamiącą, przy niej Rybkę prawie omdlałą ze strachu, na stole owo zawiniątko, pełne klejnotów, co to go niegdyś odbiegł Szumiło, a przy stole jakiegoś jegomościa z waszecia, który strasznie głupią miał minę, trząsł się cały od strachu i widać było po nim, że byłby dał kilka lat życia, gdyby mógł okno sobą wywalić a chlusnąć w sad albo w konopie.

Więc Mleczkowi zaraz się rozwidniło, jaka to była kabała, poznał też za pierwszym rzutem oka woźnego. Jakoż naprzód wziął jego za ucho i dobrze pociągnął, a rzekł:

— Siadajno waść w kącie a nie probuj uciekać, bo-byś dostał pięć łoftek między łopatki. Postaram ja się o to, aby ci się nie nudziło, bo ci dam nie czekając kolegę, owego szlachcica, co was tu przyprowadził, a co go właśnie wzięto w niewolę. Dam wam też zatrudnienie, bo tu właśnie ku lot bastjon budować, a fortece najlepiej się niewolnikami buduje.

Zaczem siadł i kazał sobie opowiadać, czego to starościńscy tutaj szukali, przyczem też inkwirował woźnego, trzymając kańczug w ręku, ku napomnieniu, aby prawdę powiadał.

Mruczycha, nim jeszcze co powiedziała, naprzód mu się do nóg rzuciła, a Rybka na piersi, za co też ją pocałował w obydwa policzki, mówiąc:

— Dobrze robicie, że mi dziękujecie, bo może to będzie jedyna moja nagroda.

Zaczem wszystkiego uważnie wysłuchał, a zastanowiwszy się dobrze, rzekł:

— Co ja z wami zrobię, to będzie zacne i mądre, a jeśli komu nie w smak, to nie moja w tem wina...

Obiedwie kobiety zdały się całkiem na jego wolę. Tylko Pietraszek, trzymając Rybkę w ramionach, patrzał z obawą. Widząc to Mleczko, roześmiał się i rzekł do Mruczychy:

— A to licho już się tak sprzęgło ze sobą, że terazby ich ani na chwilę nie można samych zostawić. A ty wzięłabyś to na swoje sumienie?

A na to Mruczycha:

— Ej stary, stary! tu człowiek w takich opałach, a tobie żarty świstają po głowie.

— Tyle też naszego w tem życiu — rzekł Mleczko — bo tam, dokąd nas zaprowadzą po śmierci, podobno żartować nie będą.

Potem kazał wóz przyprowadzić, na który obiedwie kobiety wpakował, woźnego i delatora szlachcica kazał wziąć w łyka i z trzema dragonami odesłał do Cisny, sam saś samoszóst puścił się z kobietami w drogę do Hoczwi.

Wyjeżdżając z miasta, spytał Pietraszka:

— A ocalał tam który z tych starościńskich, co nas chcieli na miazgę rozetrzeć?

— Wszyscy leżą w pokrzywach, porżnięci jak barany...

— Pan Bóg wie najlepiej, co robi — rzekł Mleczko — nie prędko się dowie pan Dzierzek, do jakiej gospody Krupa zaprowadził jego dragonów, bo tak rozumiem, że mu św. Piotr z tą nowiną sztafety nie poszle.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Pomiędzy Kownem a Jurborgiem **kursują cztery** parowce.

═ Szczególny proceder.

W miasteczkach prowincjonalnych produkuje się obecnie wcale osobliwy artysta.

Jest to, jak opiewa afisz drukowany w Częstochowie: „gimnastyk i... *ludożerca* żywych *gołębi*".

═ Czarny staw.

Ze Zgierza otrzymujemy korespondencję, której autor uskarża się na zatruwające powietrze wyziewy z miejscowego stawu.

Do stawu tego spływają prawie wszystkie barwne odpływy z okolicznych farbiarni i z wody tworzy się rodzaj atramentu, który mógłby być nawet do użytku pisarskiego przydatny, gdyby go poddano dezinfekcji.

Korespondent, znając historję i dawniejsze stosunki Zgierza, przypomina, że w r. 1821-ym pomiędzy miastem a cechem sukienniczym została zawarta umowa, mocą której miasto wydzierżawiło ów staw sukiennikom za małą opłatą, ale pod warunkiem, że go perjodycznie będą czyścili i utrzymywali w porządku.

Tymczasem od owej epoki staw podobno ani razu nie był wyszlamowany, chociaż do liczby fabryk, które z niego korzystają, przybyło wiele nowych, a właściciele ich podorabiali się fortun.

Obecnie umowa z przed lat 65-ciu już jest od niepamiętnych czasów przedawniona, kto wie jednak, czy panowie sukiennicy nie powinniby do niej powrócić w interesie własnej przyjemności i zdrowia.

═ Pożary.

W dniu 25-ym z m., w dobrach Wola Bystrzycka, pow. łukowskim, powstały z niewiadomej przyczyny pożar, zniszczył zabudowania gospodarcze p. Łapińskiego, ubezpieczone na rs. 2000.

W dniu 28-ym z. m., na folwarku Grudź, w pow. łukowskim, ogień zniszczył dom z zabudowaniami, należący do Szai Fajersztein, ubezpieczony na rs. 130, ruchomości zaś spaliło się na rs. 1302, przeważnie gonty i kartofle.

Pożar wynikł z podpalenia; przynajmniej 7-letnia dziewczynka Waksztejn zeznaje, iż widziała mieszkańca Grudzi Benjamina Bossa, niosącego ogień na pokrywce i podkładającego takowy pod węgieł domu.

Śledztwo rozwinięto.

W dniu 23-im z. m. na folwarku Bujały, w powiecie rawskim, należącym do p. Flamiana Jakobsona, wynikł pożar, pastwą którego stała się gorzelnia ubezpieczona na rs. 7000 oraz inne budynki, sprzęty i zapasy gospodarskie, wartujące około 6000 rs.

Pożar powstał z niewyjaśnionej przyczyny.

ZE ŚWIATA.

✕ **W katedralnym kościele w Bari (Apulja)** znaleziono w zamurowanej niszy 200 dyplomów bizantyńskich na niebieskim pargaminie. Nigdy jeszcze nie spotkano tak znacznej liczby podobnych dokumentów, zebranych w jednem miejscu. Prawdopodobnie zamurowane one zostały w celu pewniejszego przechowania, Niebieskie zabarwienie pargaminu pochodzi przypuszczalnie od działania chemicznego murów kryjówki.

✕ **W Wiedniu** od 15-go do 19-go b. m. odbywać się będzie drugi kongres międzynarodowy żeglugi wewnętrznej. Uczestnicy kongresu odbędą dwie wycieczki Dunajem, jedną z Wiednia do Linzu, drugą z Wiednia przez Żelazną Bramę do Turn-Severin w Rumunji, przepływając pod Pesztem i Belgradem.

✕ **„Historja cesarza Wilhelma"** wyjdzie w tych dniach z druku, według zapowiedzi *Figara*. Autorem jej jest Edward Simon, redaktor *„Memorial diplomatique"*.

✕ **Dla instytutu Pasteura** paryska rada municypalna przeznaczyła bezpłatnie na lat 30 plac, mający 2,500 metrów kw.

✕ **O ekspedycji hr. Porro**, która, jak wiadomo naszym czytelnikom, wymordowaną była w Harrarze, przywiózł nowe wiadomości kupiec genueński Alberto Pagliano, zamieszkały od r. 1870-go w stronach, gdzie przebywała wyprawa. Według sprawozdania rzeczonego kupca, wielu członków wyprawy uprowadzonych zostało w głąb kraju, gdzie sprzedani byli jako niewolnicy. Wiadomość powyższa wywołuje silne wzburzenie we Włoszech. Niewiadomo czy przyjdą do skutku projektowane wyprawy dla odszukania zaginionych, gdyż Anglja odmawia swojego współdziałania. Tymczasem z Abisynji dochodzą wiadomości, iż król wzbronił surowo włochom wejścia do swojego kraju.

✕ **Rogaci ludzie.** Jeżeli wierzyć p. de Parville, są istotnie „rogaci" ludzie—nietylko w przenośni. Henryk de Parville w naukowej kronice *Journal des débats* pisze, iż Demarquay naliczył 16 wiarogodnych wypadków znalezienia rogów u ludzi. Br. Jules Cloquet opisuje kobietę, która posiadała na głowie narośl 16 cent. długą. Bartholin opowiada nawet o rogu, mającym 16 ct. długości, który znalazł na głowie pewnego człowieka. Jeden z lekarzy w Hyéres, Dubranoy, złożył w muzeum miejscowego szpitala część skóry z głowy człowieka z rogową naroślą, liczącą 26 ct. długości. Wspomniany róg ma kształt rogu kozła, gruby jest od 6—7 ct. i wykazuje uprążkowanie podłużne. Posiadaczka rogu, pewna dama z Hyéres, miała już lat 40, kiedy narośl poczęła się okazywać. Po latach siedmiu narośl dosięgła długości 15 ctm., a jeszcze po czterech doszła do 21 ctm. Dopiero wtedy owa dama, której narośl sprawiała wiele przykrości, zdecydowała się na operację. Akademja paryska otrzymała za pośrednictwem dra Vidla szczegółowy opis tej oryginalnej choroby skórnej.

✕ **Most przez kanał La Manche.** Rząd francuski zarządził studja nad głębokością i układem geologicznym dna cieśniny Kaletańskiej. Ze studjów tych zdaje się wynikać, iż zbudowanie mostu przez tę cieśninę byłoby możliwem. Według cyfr, podanych w *Journal des mines*, szerokość cieśniny pod Pas-de-Calais wynosi około 37 kilometrów, głębokość średnia na trzech czwartych częściach nie przenosi 21 metrów, a tylko na przestrzeni $3\frac{1}{2}$ kilometrów w środku cieśniny wynosi 50 do 55 metrów. Ku brzegom zmniejsza się do 2, 3 i 5 metrów. Do zbudowania takiego mostu potrzebne byłoby tylko umieszczenie trwałych opór w trzech punktach na całej przestrzeni i to stanowi najważniejszą przeszkodę, gdyż opory takie mogłyby pomnożyć wypadki rozbijania się okrętów.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Czyszczenie naczyń z angielskiej blachy, poczerniałych i zardzawionych.

Utensylja z powyższego metalu są obecnie w wielkiem rozpowszechnieniu; najodpowiedniejszy więc sposób ich czyszczenia może się przydać osobom interesowanym. Dokonywa się w sposób następujący: przemieszać z oliwą trochę trypli, kruchego gliniastego kamienia, używanego do czyszczenia metali i znajdującego się zazwyczaj we wszystkich składach farb, nabierać tej mieszaniny na sukienny lub flanelowy gałganek i wycierać mocno, aż do otrzymania połysku. Doszedłszy do tego rezultatu spłukać powierzchnię ciepłą mydlaną wodą i wytrzeć na sucho serwetką. Jako uzupełnienie operacji smaruje się metal roztartą kredą, rozrobioną z wódką i pozostawia do zaschnięcia; w tym stanie szoruje się jelonkową skórką, aż do kompletnego starcia i usunięcia kredy. Powyższy sposób czyszczenia daje się także zastosować do odświeżania wyrobów stalowych i niklowanych. Prenumeratorce naszej, pani Helenie M. sposób ten przedewszystkiem się przyda.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na budowę kościoła na Pradze.

Niedźwiedzki rs. 3, urzędnicy drogi żelaznej dąbrowieckiej rs. 11 kop. 70.

Dla studenta S. na wyjazd do Szczawnicy.

Zebrane przez Paulinę S. rs. 7 kop. 50, bezimiennie rs. 6, w czwartą rocznicę śmierci nieodżałowanego męża mego T. Chlebowskiego rs. 10.

Na kolonje letnie.

Zofja K. rs. 25.

Dla najbiedniejszych.

Stasia L. rs. 1.

— W czwartą rocznicę śmierci ś. p. Stefanji z Dobrzańskich Turno, rs. 3 na pogorzelców.

— Rs. 1 kop. 35 od A. N. z Brackiej ulicy № 5, jako wytrącone hardej służącej za zrządzoną szkodę, na budowę kościoła na Pradze.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Hortensja ze Smithów **Żukotyńska,** wdowa po ś. p. Konstantym Żukotyńskim, b. naczelniku kancelarji b. zarządu poczt w Królestwie Polskiem, po długiej i ciężkiej chorobie, oddała Bogu ducha w dniu 2-im czerwca 1886 r. Pogrążeni w ciężkim smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 4 ym czerwca, to jest w piątek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Jana, a następie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski. —2115—

† W piątek, to jest dnia 4-go czerwca r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Mirosławskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które zamieszkałe tu dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —2074—

† Dnia 4-go czerwca r. b., to jest w piątek, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Konstantego **Lovi,** w kościele św. Aleksandra o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych —2107—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 2-go czerwca.—Dzisiaj rozstrzygające posiedzenie koła polskiego w sprawie nafty, a w piątek posiedzenie komisji celnej. Jeżeli koło przyjmie wniosek Grocholskiego, nawiązane zostaną napowrót rokowania z Węgrami.

(Ajencja północna.)

Londyn 2-go czerwca. — Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin oświadczył kanclerz skarbu, Harcourt, że koalicja stronnictw może obalić bil, nie zaś jego zasadę, którą większość posłów liberalnych zatwierdziła, a większość kraju zatwierdzi. Co do nas (gabinetu, *przyp. red.*), będziemy zawsze, czy to u steru władzy, czy na ławach opozycji, wszelkiemi siłami walczyć przeciw polityce irlandzkiej torysów. Gladstone oznajmia, iż rząd pragnąłby, aby głosowanie nastąpiło w piątek, nie wywiera wszelako żadnego nacisku. Dalsze obrady nad bilem odłożone zostały do czwartku.

Telegramy handlowe.

Berlin 2 go czerwca (po południu).

Usposobienie niezmienione. Giełda pozostała prawie przy tych samych notowaniach, bez żadnej wyraźnej dążności. Wartości spekulacyjne bez zmiany. Akcje kredytowe podniosły się w kursie o drobnostkę. Wartości bankowe dosyć mocno, natomiast kolejowe mniej dobrze się trzymały. Na polu rent obcych usposobienie niezmienione, obroty bardzo skromne. Rosyjskie bez zmiany prawie, ruble również. Żyto w towarze gotowym pozostało w cenie niezmienione, na dostawę nieco tańsze.

Berlin 2-go czerwca *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	199.60	Akcje kredytowe .	457.—
Weksle na Warszawę	199 50	Listy zast. ser. I-ej	62.40
Wek. na Peters. krótk.	199 20	Weksle na Lon. krótk.	—.—
Wek. na Peters. dług.	198.60	„ „ „ długot.	—.—
Bil. ban. ros. na dost.	199 75	Żyto w tow. gotow.	134—
Wschodnia poż. II em.	62 90	Żyto na jesień .	136—

Petersburg 2-go czerwca.

Weksle na Londyn	$23\frac{17}{32}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$241\frac{1}{2}$
„ „ II-ej emisji . . .	225
Półimperjały	8.35

Bezzmienne zupełnie kursa rubli, znamionujące bezczynność giełdy berlińskiej na tem polu, prawdopodobnie wpłyną uciskająco na giełdę warszawską. Emisja nowej renty pozostała widać bez wrażenia, Przypuszczenia co do jutrzejszej dążności giełdy warszawskiej nie mogą mieć żadnej podstawy, w każdym razie spodziewać się można usposobienia nieco mocniejszego przy rozpoczęciu czynności. Notowania wczorajsze były: 199.65, 199.75, 456, 133, 134.75.

J. Wl.

Gdańsk 31-go maja.

Pszenica cena najwyższa krajowa	7.20
„ „ regulacyjna bieżąca	$6.92\frac{1}{2}$
„ „ na dostawę czerwc. i lipc. . . .	6.95
Żyto cena najwyższa za polskie bez dowozu . .	$4.67\frac{1}{2}$
„ „ regulacyjna	$4.67\frac{1}{2}$
„ „ na dostawę maj. i czerw.	$4.67\frac{1}{2}$
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOZA

dnia 1-go czerwca 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 105—110, średnia 96—104, ordynaryjna 90—95.

Żyto: wyborowe 74—75, średnie 71—73, ordynaryjne 66—70.

Jęczmień: wyborowy 80—85, średni 70—77 ordynaryjny —.—.

Owies: wyborowy 100—103, średni 92—98, ordynaryjny 82—90.

Gryka: 94—100. **Groch**: 87—107, 75—85. **Kasza** jaglana wyborowa 135—150.

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 2-go czerwca 1886 r.

Targ dzisiejszy, pomimo jutrzejszego święta, był bardzo słaby. Dostawy nadzwyczaj skromne, lecz chęć kupna jeszcze mniejsza, tak że zaledwie ceny na poziomie dni ostatnich utrzymać się zdołały.

Pszenicy 250 korcy tylko dostawiono i do sprzedaży oflarowywano.

Płacono stosownie do gatunku 6.15, 6.30 do 6,75 za wyborową. Podobno nawet niżej 6.16 pewne drobne ilości oddano.

Żyta zaledwie 300 korcy w partyjkach drobnych. Zbyt bardzo trudny.

Płacono wyborowe 4.50 i 4.55, z odstawą na wiatraki, średnie 4.25 do 4.35.

Drobna partyjka jęczmienia około 20 korcy po 3.90 kupiona została.

Owsa 200 korcy w gatunkach bardzo różnych. Ceny trzymały się stosunkowo dosyć dobrze, brak jednak nabywców czuć się bardzo daje.

Płacono 3.20 do 3.50.

Dwie partyjki grochu razem około 40 korcy po 6.15 zapłacono.

Siana i słomy ilości małe, tylko na detaliczną sprzedaż.

J. Wł.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU WEŁNĄ.

Ostatnie sprawozdanie nasze przed tygodniem zakończyliśmy bardzo smutnym prognostykiem co do jarmarku. Obfity zapas, mały wywóz, zły stan przemysłu wszędzie, a w szczególności w Niemczech, a zatem zmniejszone zapotrzebowanie wełny dla tychże Niemiec, nie pozwalały wróżyć nic lepszego.

Później jednak pod datą 29 maja otrzymaliśmy od pana J. Waldsteina z Poznania sprawozdanie już nieco korzystniej stan handlu wełną przedstawiające. Nareszcie przed samem jarmarkiem — pisze pan W.—stan rzeczy się poprawił. Wskutek znacznych ustępstw ze strony właścicieli składów, przyszło do skutku kilka tranzakcyj. Pewien ajent z Wrocławia zakupił około 900 centnarów pięknej wełny na sukna i materje, wełny z Księstwa Poznańskiego i Królestwa podobno na rachunek francuski po cenie około 45 talarów za centnar. Oprócz tego pewien fabrykant z Saksonji zakupił około 500 ctn. pięknej wełny włościańskiej po 28 do 28 i pół tal. za centnar. Dalej jeszcze znaczniejsi handlarze szląscy zakupili także około 500 ct. dobrej wełny nie mytej po cenie około 14 tal. Obniżka wynosi w stosunku do cen zeszłorocznego jarmarku około 4 do 5 tal. przy wełnie mytej i $2^1/_2$ tal. przy nie mytej. Usposobienie słabe—brak chęci kupna.

Po uskutecznieniu powyższych tranzakcyj, zapasy wynoszą około 5000 ct., które prawdopodobnie już się nie zmniejszą przed jarmarkiem.

Handel kontraktowy leży odłogiem, tutejsi handlarze, jak również i z prowincji nie biorą się wcale do zakupu. Wrocławscy kupcy zakupili w Księstwie kilka znaczniejszych partyj pięknej wełny i około 2000 cent. niepranej, po cenach, jakie się obecnie unormowały. W każdym razie spodziewać się można znacznego dowozu.

Dowóz zeszłoroczny wynosił 24,000 cent. podczas gdy na jarmark wrocławski 11 do 12000 tylko dowieziono.

Do sprawozdania tego znajdujemy jednak przypisek, iż w skutek doniesień z aukcji na wełnę w Antwerpji, usposobienie się ustaliło i podobno przyszło do skutku kilkanaście interesów kontraktowych, producenci są wstrzemięźliwi, wyczekując jarmarku.

Z Głogowa dnia 29 maja doniesiono, iż na jarmark w tymże dniu odbyty, dowozy były bardzo małe, a zniżka 30 do 50 m. na centnarze. Mycie dosyć zadawalniające.

Owe wiadomości z Antwerpji z dnia 27 maja brzmią: Zaofiarowano przy końcu aukcji 2855 bel wełny La Plata, sprzedano 2632 bel, innej wełny 470 bel—sprzedano 403 — razem 3035 bel, czyli 4500 ct. Ceny znaczne. Zapas stanowi 15957 bel La Plata i 6206 bel niższego gatunku.

Z Londynu doniesiono też pod datą 26 maja, że na rynku tamtejszym ujawnił się większy popyt o wełnę przylądkową. Kupującymi byli przeważnie francuscy fabrykanci, w mniejszej zaś części i niemieccy. Zwyżka wynosiła 1 do $1^1/_2$ szylinga na wełnę australską brudną, $1^1/_2$ do $3^1/_2$ za gatunki lepsze.

W Bradford ceny wełny niezmienione. Ceny przędzy wyższe.

Skutkiem dobrego przebiegu aukcji w Antwerpji, inne rynki także się ożywiły.

Z Berlina donoszą, iż ta niespodziewana zwyżka cen wełny zamorskiej wywołała również zwyżkę na tamtejszym rynku. Niektórzy przędzarze zakupili znaczniejsze partje wełny mytej na owcach i pośpiesznie zakupili też całą ilość katalogiem objętej wełny. Fabrykanci w zakupach mały udział przyjęli. Ceny większej części tranzakcji były bardzo niskie—podniosły się jednak w końcu o kilka talarów na centnarze. Zbyt wełny niemytej również żwawszy po cenach wyższych.

Z Wrocławia pod tąż datą donoszą, iż z tych samych powodów dokonano tam zakupu wełny leżącej na składach i poczęto chętniej kontraktować, płacąc wprawdzie parę talarów niżej niż przed tygodniem.

Wszystkie te dane pozwalają mieć pewne nadzieje poprawy sytuacji.

Jest to bardzo pocieszające, jednak nie należałoby faktu tego przeceniać. Zwyżka oparta jest na aukcji antwerpskiej i zakupach francuskich. Nie stało się jednak w świecie nic tak bardzo doniosłego, coby dalszy rozwój tych zakupów z jakąś pewnością zapowiadać miało.

Pamiętać trzeba, iż w upadku handlu wełną w całym szeregu kilku lat ostatnich obniżka cen wełny doszła do znacznych rozmiarów.

Wełnę, za którą ongi płacono 20, 23 i 24 srebrnych groszy za funt, w końcu kupowano już po 11, 12 i 13 sr. gr., jeżeli więc dziś można ją sprzedawać o 1 do $1^1/_2$ wyżej, to nie jest jeszcze nic zbyt świetnego.

W każdym jednak razie i z tej drobnostki cieszyć się należy. Pozwala ona mieć nadzieję lepszego niż się zdawało przebiegu jarmarku, do którego zapewne, wobec niepewności tej, powstrzymują się z trakzakcjami tak producenci, jakoteż i nabywcy.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu skórami.

W tygodniu ostatnim skóry wołowe na targu praskim były nieco tańsze.

Poszukiwane były skóry ciężkie, tak, że z początku niektórzy garbarze zakupili pewne ilości po $16^1/_2$ kop. za funt skóry nieoczyszczonej, w sztukach powyżej 80 funtów ważących.

Zakup ten podtrzymał nieco ceny i dążność jakkolwiek zniżkowa rozwinąć się nie była w stanie.

Płacono za funt skóry nieoczyszczonej z rogami w sztukach lekkich 60, 65, 70 do 75 funtów ważących 12, 13 i 14 kop. w sztukach ciężkich 75, 80 i 85-funtowych 15 i 15 i pół kop.

Oczyszczone skóry o 1 kop. na funcie drożej.

Skórki cielęce warszawskie około 10 do 20 kop. na parze drożej, gdyż ujawniło się zapotrzebowanie tego towaru do Niemiec. Kupcy niemieccy kupili 4000 do 5000 sztuk a chociaż już obecnie zapotrzebowanie to zaspokojonem zostało, to jednak z powodu bardzo małych zapasów cena prawdopodobnie utrzymać się zdoła.

Prowincjonalne ssaki dobre i suche, płacono chętnie 20 do 21 rs. za pud; gorsze i wilgotne 18 i pół do 20 rs. za pud.

J. Wł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi.*—Wiadomo, że do celów naukowych i porównań używa się tylko temperatury oznaczonej w cieniu, ale dla tych, co w czasie upału są wystawieni na bezpośrednie promienie słońca, ciekawem jest także niekiedy wiedzieć, ile też stopni wytrzymują. Termometr spirytusowy, wystawiony na gmachu ratuszowym, nie ma celów naukowych, służy tylko do zaspokojenia ciekawości publiki, pod takimi jak powyższy względami.

— *Myślącemu o przyszłości.*—Po odpowiedź może się pan zechce zgłosić osobiście do redakcji, gdyż w tej rubryce zajęłaby zbyt wiele miejsca.

— *Projektowiczowi.*—Myśl rozwożenia po mieście i podawania na poczekaniu przechodniom befsztyków, tak jak się roznosi i podaje woda sodowa lub lody, jest niezawodnie oryginalną, ale nie wydaje nam się praktyczną.

— *Ignotusowi.*—Przesłana nam przez pana łacińska cytata w dosłownem tłumaczeniu polskiem znaczy: „Oto bowiem krótkie lata przechodzą (=szybko czas upływa), a ja kroczę po ścieżce, po której wracać nie będę.”

— *Panom M. Bledr., J. S. i innym.* — Wiadomość o wydaniu w osobnej książce zbioru rozporządzeń rządowych, tyczących się felczerów i t. d., podaliśmy według gazet rosyjskich (*Now. wr.*, *Odes. wiest.* nr. 131 z dnia 28-go maja), które innych szczegółów nie podają. Książkę można sprowadzić za pośrednictwem księgarni rosyjskiej.

— *Drowi M. K. w Erlangen.* — Wysyłamy numera, zawierające żądane wyjaśnienia co do sprawy p. Woźniakowskiego.

— *Panu W. Jar. we Wrocławiu.*—W nrze 151a podaliśmy żądane wyjaśnienia.

— *Panu Klek... w Radomiu.*—Szczególne pan czasem miewa pomysły.

— *Panu Edwardowi R. w Terespolu.*— W niektórych częściach Niemiec lud wymawia wprawdzie *ei* jak polskie *ej*, teoretycznie jednak dwugłoska ta wymawia się jak *aj* i tak w szkołach uczono przed 40-tu laty, równie jak teraz.

— *Panu Stefanowi Ł. z Zagaja.*—Niepodobna traktować kwestji w ten sposób jak pan doradza. Przypuszczalnem jest, iż każdy w swoim własnym interesie czyni potrzebne starania i używa wszelkich dróg skutecznych.

— *Panu M. K. w Bog.*—Utrzymywanie kuropatw w zamknięciu jest bezcelowem i nagannem dręczeniem niewinnych stworzeń, kto jednak tego nie rozumie, tego artykuł w piśmie umieszczony zapewne nie przekona i nie nauczy.

— *Parafjanom z K.*—Nie dobrze rozumiemy. Czy to ma być przymówka do D. Ż.? Jeżeli tak, to nie sądzimy, żeby składających dobrowolne ofiary właściwem było przez ironiczne wzmianki w pismach nakłaniać do ofiar hojniejszych.

ZADANIE.

(J. Wł. Flisińskiego).

Wprost służy jako opał bardzo pożyteczny,
Wspak, jeśli z wysokości, bywa niebezpieczny

Znaczenie zeszłej szarady: SORBETY.
Dobre rozwiązanie nadesłała p. Helena Rotmi.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 2 czerwca 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
15	Wspólna	Myszkoska W.	Mąż chory, dz. 6, 3-je chorych
31	Piękna	Maskal Helena	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
48	Piękna	Muszyńska Iza.	Mąż nieobecny, chora, dz. dr. 3-je, matka stara.
120	Chmielna	Balińska Anast	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
72	Hoża	Kanieska Tekl.	Wdowa, dz. dr. 3-je.
27	Św. Jańska	Mociszeski Ant	Żona ciężko chora, dz. dr. 3.
4	Piekarska	Rutkoska Mar.	Mąż chory, dz. dr. 3.
86	Dzielna	Gałązka Józe.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
64	Nowolipie	Myszkoska Mał	Sparaliżowana.
2	Pawia	Niszik Marja	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
8	Fabryczna	Wąsik Apolon.	Wdowa chora, dz. dr. 4-ro.
28	NowPraga	Hajdera Marja	Mąż nieobecny, dz dr. 3, jedno chore.
77	Szmulowiz	Gajeski Józef	Żona chora, dz. dr. 6-ro.
7	Radna	Olczyk Elżbie.	Mąż nieobecny, dz. dr. 3.
8	Zajęcza	Sidorowicz Ma.	Niewidoma i chora.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Zgodnie z zapisem b. p. Jakóba Eppsztejna, bankiera warszawskiego, w roku bieżącym wypada z kolei przyznanie z procentów od legowanego kapitału suma rs. 129 kop. 46, tytułem posagu biednej pannie uczciwych rodziców.

Kandydatki pragnące współubiegać się o pozyskanie wspomnianego posagu, winny najdalej do dnia 14-go (26) czerwca r. b. wnieść o to podanie do Rady miejskiej i dołączyć do takowego:

1) świadectwo wydane przez dwóch właścicieli domów w Warszawie o moralnem prowadzeniu się kandydatki i jej ubóstwie, jak również, że nie jest zamężną lub wdową i zamieszkuje w kraju tutejszym; świadectwo to powinno być poświadczone co do własnoręczności podpisów przez właściwą władzę policyjną;

2) metrykę urodzenia kandydatki,—i

3) Metrykę śmierci ojca lub matki, albo też obojga rodziców.

Posag zostanie wniesiony na procent do depozytu warszawskiego Kantoru Banku Państwa na rzecz i imię wybranej kandydatki; wydanym zaś zostanie po przedstawieniu aktu zawartego przez nią małżeństwa.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

— ***Kollegjum kościelne zboru ewangelicko-augsburskiego*** zawiadamia Szanownych członków zboru i osoby interesowane, że ponieważ na cmentarzu ewangelicko-augsburskim za rogatkami wolskiemi kwatera pogrzebowa wspólna, literą B. oznaczona, na której od d. 19 maja 1880 r. chowane są ciała osób dorosłych, wkrótce całkowicie zapełnioną zostanie, na wniosek przeto dozoru tegoż cmentarza, na chowanie ciał osób dorosłych, ponownie użytą będzie kwatera pogrzebowa wspólna lit. A. oznaczona, na której od dnia 16 kwietnia 1861 r. do 15 marca 1866 r. grzebane były ciała osób dorosłych. Gdyby zatem kto z Szanownych członków zboru życzył, aby groby osób należących do jego familji, jakoteż krzyże i pomniki na tym placu znajdujące się nie były naruszane w następnym dwudziestoletnim okresie czasu, winien w ciągu sześciu miesięcy, to jest po dzień 15 listopada r. b. zgłosić się do kasy kościelnej, mieszczącej się przy ulicy Królewskiej pod nr 19 nowym, celem złożenia nowej opłaty, taryfą za grób i pokładne ustanowionej. (685)

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że z d. 19 czerwca (1 lipca) r. b., ekspirują kontrakty na dzierżawę bufetów na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej, mianowicie: na stacjach Pniewo, Kutno, Ostrowy, Kowal, Włocławek i Nieszawa, które wydzierżawione być mają na termin jednoroczny, począwszy od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b., do dnia 19 czerwca (1 lipca) 1887 roku.

Mający przeto chęć konkurować o dzierżawę pomienionych bufetów, zechcą złożyć najpóźniej do d. 8 czerwca r. b. na ręce naczelnika wydziału gospodarczego w Warszawie opieczętowane deklaracje z wymienieniem w takowych stopy zaofiarowanego czynszu dzierżawnego rocznie, przy dołączeniu kwitu kasy głównej na złożone wadjum, wyrównywające 10% zadeklarowanej sumy dzierżawnej.

Warunki dzierżawy, oraz wzór do deklaracji, mogą być przejrzane w biurze wydziału gospodarczego każdodziennie od godziny 9 rano do 3 po południu, z wyjątkiem dni świątecznych.

Koszta stemplowe ponosi utrzymujący się przy dzierżawie bufetu.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru między konkurentami bez względu na wysokość zaofiarowanej sumy dzierżawnej. (670)

Dyrekcja
dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że zamierza oddać w dzierżawę ogród owocowy przy stacji Łowicz, w obrębie posesji nr 203½c. położony, z domkiem mieszkalnym, z okólnik, to jest dziedziniec z dwoma drewnianemi szopami, przeznaczonemi na postój koni w czasie jarmarków łowickich.

Mający chęć ubiegania się o pomienioną dzierżawę, zechcą złożyć w biurze dyrekcji opieczętowane deklaracje najpóźniej do dnia 29 maja (10 czerwca) r. b.

Szczegółowe warunki mogą być przejrzane w wydziale gospodarczym w Warszawie, w biurze naczelnika oddziału II-go w Skierniewicach lub zawiadowcy stacji w Łowiczu. (683)

OGŁOSZENIE
BANKU PAŃSTWA.

Ukazem Najwyższym z d. 13 maja r. 1886, rozkazano:

W celu zwrócenia Skarbowi Państwa sum wydatkowanych na budowę dróg żelaznych, jak również dla współdziałania w dalszem urządzeniu dróg żelaznych, wypuścić w obieg państwową rentę dróg żelaznych, przynoszącą ciągły dochód na sumę sto milionów rubli kredytowych nominalnych. Renta wypuszcza się w papierach 100, 500, 1,000 i 10,000 rublowych. Roczny dochód od renty ustanawia się w stosunku 5% rocznie. Renta może być imienną i na okaziciela. Rencie dróg żelaznych pod względem przyjmowania jej na kaucje rządowe i na spłatę długów instytucjom kredytowym, przysługują też same prawa i przywileje jakie są nadane 5% biletom Banku Państwa. Rząd zastrzega sobie prawo wykupu renty przez uiszczenie jej posiadaczom nominalnej sumy, jednak nie wcześniej jak po upływie 1[illegible] lat od czasu wypuszczenia renty.

P. Minister Skarbu włożył na Bank Państwa obowiązek wypuszczenia tej renty drogą publicznej subskrypcji, na następujących warunkach:

1) Zapis na 5% rentę dróg żelaznych przyjmuje się w Banku Państwa i we wszystkich jego kantorach i oddziałach, z wyjątkiem oddziałów czasowych otwartych 23, 24 i 26 maja od godziny 10 zrana do 3 po południu.

2) Cena renty ustanawia się na 99½% nominalnej jej wartości.

3) Przy zapisie wnieść należy tytułem kaucji 10% zażądanej sumy, następnie 15% sumy wyznaczonej po rozdziale, wniesione być powinny w terminie, jaki będzie przez Bank wskazany, 15% wnieść należy 1 (13) lipca, 15% 1 (13) sierpnia, 20% 1 (13) września i 24½% 2 (14) października.

4) Kaucja w ilości 10% od zażądanej sumy wniesioną być winna w gotowiznie albo też w papierach publicznych, przyjmowanych przez Bank Państwa na zabezpieczenie pożyczek w cenie dla zastawu tychże papierów oznaczonej. Przy wniesieniu 15% w dniu, jaki oznaczony będzie w ogłoszeniu o stosunkowym rozdziale zapisów na rentę, zwróconą albo zaliczoną będzie ta część kaucji, która wskutek rozdziału okaże się zbyteczną.

5) Na wniesioną kaucję wydawane będą kwity imienne bez możności odstępowania takowych; w kwitach tych wyrażona będzie zażądana suma.

Jeżeli kaucja wniesioną będzie w papierach procentowych, to oprócz kwitu zapisującemu się wydany będzie wykaz papierów złożonych na kaucję.

6) W razie przedterminowej spłaty pozostałych rat na korzyść zapisującego się, strącony będzie procent 5% odpowiednio do terminów i ilości rat.

7) Wnioski według świadectw tymczasowych przyjmowane będą we wszystkich wzmiankowanych wyżej instytucjach, w których przyjmowany był zapis, bez względu na to, przez którą instytucję Banku świadectwo było wydane.

8) Po przyjęciu terminowych wniosków i przedterminowej zupełnej spłaty, wydawane będą świadectwa tymczasowe, stosownie do żądania zapisującego się, imienne lub na okaziciela, w razie zaś gdyby świadectwa z Banku nie były jeszcze otrzymane, wydawane będą kwity do czasu zamiany ich na świadectwa. Świadectwa tymczasowe przy każdym następnym wniosku zamieniane będą na nowe.

9) Nie wolno jest zamieniać renty i tymczasowych świadectw jednej wartości na renty i tymczasowe świadectwa innych wartości.

10) Zupełna przedterminowa spłata renty przyjmowaną będzie w dni naznaczone dla terminowych wniosków, a oprócz tego raz w tydzień w każdą środę.

11) W razie jeżeli zapisujący się nie zapłaci pierwszego wniosku w oznaczonym terminie, utraca prawo do przedstawionej kaucji.

12) Właściciel tymczasowego świadectwa, jeśli nie zapłaci w ciągu miesiąca następnego przypadającego od niego wniosku, traci prawo do wszystkich uczynionych poprzednio wniosków, a świadectwo unieważnia się. Niezapłacone w terminie raty przyjmowane będą w każdą środę w ciągu miesiąca ulgi, z doliczeniem 6% rocznie za opóźnienie.

13) Bank Państwa ogłosi we właściwym czasie o terminie zamiany tymczasowych świadectw w zupełności zapłaconych na rentę.

14) 5% dochód od rent, wypłacony będzie kuponami płatnemi 1 czerwca i 1 grudnia w Banku Państwa, we wszystkich kantorach i oddziałach Banku Państwa oraz i w kasach skarbowych. Pierwszy kupon przypadać będzie do wypłaty dnia 1 grudnia.

15) Pożyczki na tymczasowe świadectwa wydawane będą na ogólnych zasadach w stosunku 90% od uskutecznionej opłaty, przytem termin pożyczki na świadectwa tymczasowe nie zupełnie opłacone, powinien przypadać nie później od terminu zapłaty następującego wniosku, włączając miesiąc ulgi.

16) Renta dróg żelaznych na okaziciela przechodzić może z rąk do rąk, bez żadnych formalności, rentę zaś imienną należy odstępować przez przepisanie w księdze długu państwowego stosownie do przepisów ustanowionych dla biletów Komisji Umorzenia długów.

17) Dochód od renty podlega opłacie 5% podatku. (687)

1444) Pogrzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok w kraju i z zagranicy załatwia, trumny, gotowe żałoby i wszelkie efekta żałobne sprzedaje, muruje groby, stawia pomniki najtaniej **Zakład pogrzebowy J. Pełczyńskiego**, Nowy-Świat 50.

Droga żelazna petersbursko-warszawska

podaje do wiadomości, że od dnia 20 maja (1-go czerwca) r. b. dla mieszkańców letnich mieszkań i miejscowej ludności, będzie odprawiany codziennie z Warszawy do stacji Czyżew i z powrotem pociąg pasażerski nr. 52 i nr. 51 z wagonami 1, 2 i 3 klasy. Pociąg pasażerski nr. 52 będzie odchodził z Warszawy o godzinie 4 minut 58 po południu i przychodził do Czyżewa o godzinie 7 minut 58 wieczór, a pociąg pasażerski nr. 51 będzie wychodził z Czyżewa o godzinie 5 minut 52 rano i przybywał do Warszawy o godzinie 8 minut 58 rano. Oprócz tego przy pociągach towarowych nr. 92 i nr. 91 od d. 20 maja (1-go czerwca) między Warszawą i Czyżewem będą kursowały wagony 3 klasy, pociąg towarowy nr. 92 będzie odchodził z Warszawy o godzinie 5 minut 33 po południu i przybywać do Czyżewa o godzinie 9 minut 49 wieczór, a pociąg towarowy nr. 91 będzie odchodził z Czyżewa o godzinie 6 minut 32 rano i przybywał do Warszawy o godzinie 10 minut 58 rano. (680)

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej

Zwołane na dzień 24 maja (5 czerwca) r. b. posiedzenie XXVIII zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbyte być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 13 (25) maja r. b. o godzinie 2 po południu składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom § 30 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego § 30, rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXVIII zwyczajnego zgromadzenia ogólnego odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 11 (23) czerwca r. b. godzinę 2 po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do § 30 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do d. 31 maja (12 czerwca) r. b. godziny 2 po południu akcje właściwe lub pożytkowe, w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St.-Petersburgu—w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie—w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu—w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. M.—w domu I. Weiller i Synowie, albo u pp. M. A. de Rotschild i Synowie;

w Dreznie—w Banku drezdeńskim.

w Lipsku — w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie—w domu Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli—w domu Brugman Synowie;

w Londynie—w domu N. M. Rotschild and sons i w „Deutsche Bank";

w Krakowie—w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także w myśl § 34 ustawy Towarzystwa, poświadczenia warszawskiej filji Banku państwa na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód depozytu; nr II pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 30 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza udział w tem zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 13 (25) maja roku 1886. (664

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Nie jestem pewną, czy korespondencja z 18-go maja była do mnie, proszę o inny podpis.—*Zosia.*

— List złożony w kiosku, róg Hożej; wspólnikowi wspólniczka. (2114)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go maja.

POCIĄGI:	Odchodzą godziny	i minut	Przychodzą godziny	i minut
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna .	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy . . .	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	11	13 rano	6	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy-miejscowy do Lublina . .	7	15 rano	10	10 wiecz.
Pocztowy	3	25 po poł.	2	10 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	53 rano
Osobowy	9	30 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowogeorgiewska	4	— po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	40 rano	2	59 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	24 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł.

Pociągi spacerowe.

Na kolei **warszawsko-wiedeńskiej**: do *Skierniewic i stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i dni świąteczne pociągi, wychodzące z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej i 10-ej rano oraz o 3 min. 15 po południu, przychodzić zaś będzie jeden specjalny pociąg spacerowy o godzinie 11-ej min. wieczorem.

Na kolei **bydgoskiej**: do *Ciechocinka* po cenie biletów spacerowych przewozić będą wszystkie pociągi w każdą sobotę lub dzień przedświąteczny.

Na kolei **terespolskiej**: do *Mrozów oraz stacyj i przystanków pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 9-ej min. 50 zrana, przychodzić zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Na kolei **nadwiślańskiej**: do *Nowogeorgiewska i stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 8-ej rano, przychodzić zaś o godz. 10-ej min. 28 wieczorem.

— **Statki parowe Fajansa odchodzą**: Pośpieszne do Płocka i Włocławka codziennie o g. 6-ej zrana.—Zwyczajne do Płocka codziennie, nie wyłączając niedziel, o g. $8^1/_4$ zrana.—Zwyczajne do Wyszogrodu codziennie, oprócz piątków, o g. 3-ej po poł. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o g. $5^1/_2$ zrana.

Statki parowe „Mazur" i „Krakus"

odchodzą do Płocka i Włocławka codziennie oprócz niedziel o godz. 8 min. 45 zrana, z Włocławka o g. 3 m. 30

RODZICE

wyznania mojżeszowego, pragnący pomieścić synów swych na stałe pomieszkanie pod najtroskliwszą opieką, znajdą takową pod każdym względem u niżej podpisanego, przełożonego szkoły męzkiej. Przysposabia również uczniów do gimnazjum i szkół Realnych.

S. HALPERN,
b. nauczyciel szkół publicznych,
1184R **ul. Karmelicka № 27.**

W Nowo-Mińsku

(kolei Terespolska), w miejscu suchem, tuż obok lasu sosnowego, **jest do wynajęcia**

Letnie Mieszkanie

kompletnie i z komfortem umeblowane, składające się z 4 dużych pokojów, z przedpokojem, dużej werendy kuchni i. t.—Wiadomość: ulica Długa № 15, mieszk. 14, od godz. 10-ej rano do 5-ej po południu. 1180

OBICIA
PAPIEROWE

gustowne i trwałe w wielkim wyborze
NAJTANIEJ
sprzedaje
J. LUBELSKI i S-ka,
Marszałkowska № 142,
Rolety, Ceraty, Gzemsy
również niezwykle tanio. 1166r

POLOWANIE GRATIS,

za wypożyczenie pewnej sumy hypotecznej na umiarkowany procent na majątek ziemski położony w bliskości Warszawy i drogi żelaznej Nadwiślańskiej, konie, mieszkanie i przyjęcie w dodatku.—Wiadomość: ulica Zielna № 42, mieszk. 17. 1186

!!!Pomoc Oczom!!!

Wzrok osłabiony wiekiem lub pracą znajdzie pomoc przez dokładne dobieranie okularów,

Optyk Z. Warszawski,
Senatorska № 16 (22 nowy), niedochodząc Bielańskiej, obok p. Fejsta. 1188

Ważne dla fabryk mebli i wszelkich wyrobów z drzewa oraz pp. właścicieli pracowni stolarskich

Sposób farbowania drzewa na kolor czarny i machoniowy oraz malowania na drzewie bez farb i fornerów.

Zapytania składać w kantorze Kurjera pod znakiem N. E. 1187

W Kielcach w Restauracji Hotelu Polskiego, znaleźć może odpowiednie utrzymanie

Orkiestra Damska

złożona **z 5 do 8 osób.** Warunki na miejscu, adres: Rafał Piwowarski. 1206R

Jarmark na wełnę w Toruniu.

Jarmark tutejszy odbędzie się 15 i 16-go Czerwca. Znaczne dowozy z prowincyj oraz z Królestwa są spodziewane. Niższy kurs waluty rosyjskiej sprzyja bardzo nabywcom. Banki i kantory wekslowe na miejscu. Stacja telegraficzna na jarmarku. Telegramy należy adresować: **«Thorn Wollmarkt« Izba Handlowa.** R1194

Na czasie!

Remiza hotelu Europejskiego, po gruntownem odświeżeniu swych ekwipaży i omnibusów, poleca takowe względom Szanownej Publiczności, nadmieniając, że przy ogólnem obniżeniu cen numerów w hotelu Europejskim i ceny w remizie hotelowej są **jaknajprzystępniejsze.** W remizie hotelowej obecnie wynająć można omnibusik odkryty na 6 do 8 osób, w 2 lub 4 konie na spacery, **wyścigi** i t. p. wycieczki pozamiejskie. 1183

KORESPONDENT

w języku niemieckim, od lat wielu tutaj czynny, poszukuje posady. Oferty pod lit. Ż. 20, uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ul. Senatorska № 26. 1207R

TANIO!

Do sprzedania nowe urządzenie sklepowe.—Królewska № 45, stróż wskaże. 1179

Skradziono

w dniu 30 Maja r. b. skradzionym został **List zastawny Towarzystwa Kred. Ziemskiego, Serji 1-ej lit. D. z r. 1869 na rs. 250 № 83236** z ośmioma kuponami. Uprasza się PP. handlujących, oraz Kantory Wekslowe, o zwrócenie uwagi przy kupnie papierów publicznych, na powyższe ogłoszenie. Odpowiednie ostrzeżenia zostały gdzie należy dopełnione. 1186R

Potrzebną jest

PANNA SKLEPOWA

obznajmiona w interesie norymbergskim, znająca język niemiecki, oraz biegłość w rachunkach. Zgłaszać się do rządcy domu, przy ulicy Żabiej № 5B. 1196R

Syndyk Tymczasowy
massy upadłości
Konstantego Kurczewskiego,

zawiadamia interesowanych, że poczynając od dnia **4 Czerwca r. b. t. j. od Piątku,** sprzedawane będą **codziennie o godz. 9 rano i o 3 po południu** w sklepie upadłego przy placu Teatralnym **w Pałacu Blanka № 12,** przez publiczną licytację:

a) **urządzenie** sklepowe z kontuarami, szafami, półkami i pulpitami;
b) **cygara** krajowe i rossyjskie;
c) **papierosy;**
d) **cygara** prawdziwe **hawańskie** w cenach sklepowych od 15 kop. do 1 rubla za sztukę.
e) tytoń i tabaki różnego gatunku;
f) gilzy w pudełkach i pakach;
g) cygarnice, fajki, zapałki i papier francuzki, do robienia papierosów; a następnie po ukończeniu tej sprzedaży, w domu № 8 przy ulicy Senatorskiej, **meble upadłego.**

Spis mających być sprzedanemi przedmiotów, przejrzeć można codziennie w kancelarji podpisanego Adwokata, **przy ulicy Długiej № 28.**

Adwokat Przysięgły,
1178 **STANISŁAW BEŁZA.**

636r

Wielki medal srebrny.

Lakiery i Farby

polecają

Zakłady Przemysł.-Chemiczne

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT
w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

PIĘKNE SKLEPY,

po cenach bardzo umiarkowanych, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6. 1107

VILLA RDZUCHÓW

trzy wiorsty od szossy w Potworowie, powiat Opoczyński, jest do sprzedania każdego czasu, obszar mórg 57, dom o 14-tu pokojach, ogród duży. Cena 10,000 rubli.—W. Sobieszczański adwokat w Radomiu, gdzie hypoteka Rdzuchowa, ukończy sprzedaż.
1027 **W. DOBIECKI.**

Grzebienie Paryzkie!

Z najsłynniejszej Fabryki Robert Aine w Paryżu.

SZCZOTKI do włosów, **SZCZOTKI** do zębów i paznokci, nadeszły w wielkim wyborze, w różnych fasonach i wielkościach do Handlu

W. Dzisiewskiego,
Marszałkowska № 145. piąty dom od Królewskiej. 1044

D-ra Fryd. Lengiel'a
BALSAM BRZOZOWY

wypróbowany środek do poprawiania cery przeciw nieczystościom skóry, w słoikach tegorocznego napełniania **po rs. 1.65.**

D-ra Fryd. Lengiel'a OPO-POMADA (créme) przyjemniejsza i skuteczniejsza w użyciu, aniżeli Goldcréams, chroni skórę od surowego powietrza i promieni słonecznych, w puszkach **po rs. 1.**

D-ra Fryd. Lengiel'a
MYDŁO-BENZOE.

Tłusta i kleista piana tego mydła, przyczynia się bardzo do zakonserwowania skóry i odpowiada wszelkim warunkom dobrego mydła toaletowego, w kawałkach **po 50 i 35 kop.**

Nabywać można we wszystkich przedniejszych perfumerjach, oraz w zakładach fryzjerskich: A. Lipinka, J. Kalinowskiego T. Szulca, Aleksandra i Marcellego w Warszawie. 1036R



Dla amatorów.

Powróciwszy z Hamburga z wielkim wyborem ptaków, polecam Szanownym amatorom szare i zielone, dobrze gadające papugi, najuczeńsze i najmądrzejsze ptaki w świecie, a także najrzadsze amerykańskie ptaszki i rozmaite gatunki małp i psów; polecam także ładnie śpiewające kanarki.

Ernest Peschel

Nowo-Senatorska № 7. 1160

Hôtel de France
WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.
Śniadania po 75 kop. 684R
Obiady po rs. 1.
Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

Do sprzedania

Majątek Ziemski

włók 18, kompletnie zagospodarowany, w dobrej glebie, 3 mile od Warszawy w powiecie Błońskim.—Wiadomość u p. Adwokata Schellera, ul. Tłomackie № 5, do godz. 10 rano i od 5 do 7-ej po południu. 1153

J. L. Kurman,
Introligatornia
i Skład Papieru,

Karmelicka № 4,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres introligatorstwa i galanterji wchodzące, oraz poleca wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe, po cenach możliwie nizkich. 1152

Potrzebny od 1-go Lipca r. b.

Majster Strycharz

umiejący dobrze pisać i rachować, obeznany z wypalaniem w piecu ciągłym.—Zgłoszenia listowne przez Radomsk, Silniczkę W-ny A. Sommer. 1136R

Ważne dla Budujących.

Ktoby zechciał w nowo-mających się wznieść domach w środku miasta urządzić potrzebną ilość obszernych piwnic na skład Win, raczy złożyć adres w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera pod znakiem **«Piwnice».** 1183R

Zabezcen Pióra!

Strusie, oraz fantazyjne, paryzkie, wybór wielki po cenach zniżonych o 20% wyprzedaje Magazyn fabryki kwiatów Górskiego ulica Niecała № 11. 1023

Wody gazowe owocowe

w 10 rozmaitych smakach: Wiśniowa, Malinowa, Poziomkowa, Truskawkowa, Różanna, Ananasowa, Gruszkowa, Wanilijowa, Pomarańczowa i Cytrynowa, po kop. 8 za butelkę, z odstawą do domów w partjach najmniej 10 butelek, jako wyborny, z prawdziwych owocowych soków, przygotowany napój poleca Kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 31, 1-e piętro. 1019

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą

D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledzony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, pedagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 610R

Trociczki, proszek i płyn na mole.
Proszek Kajenny i perski na robaki.
Tynktura na pluskwy.
Trucizna na szczury i myszy.
Bibuła i lep na muchy.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach

T. KOZŁOWSKIEGO

1054

Bracka 25. Senatorska 27.

Zaginął KWIT

b. Banku Polskiego, za № 15377 w 188 wydany na imię Edwarda Sztoka, na złożone w tymże Banku 2 listy Rossyjskiej Pożyczki Premiowej 5% pierwszej Emissji, Serji 3103 i drugiej Emissji Serji 19425, gdyby kto takowe posiadał, uprasza się o oddanie onych pod № 51 przy ulicy Dzikiej do właścicielki tegoż domu. 1051

ZŁOTO i SREBRO
Kupuję i Płacę

Najlepiej od małej do większej ilości.
Najtaniej Biżuterja złota i srebrna.
Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17.
Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18.
Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko.
61 Nowy-Świat, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandel). 979R

Henryk Juwiler, jubiler.

Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI,

Krak.-Przedmieście Nr 64/58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
otrzymał wielki wybór

Kretonów i Zefirów

i poleca takowe Szanownej Publiczności po cenach bardzo nizkich, a mianowicie: **Kretony** po kop. 8, 10, 12, 14, 15, 16, 18, i 20; **Zefiry** po kop. 20, 22½, i t. d. 920r

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!
Zalety te posiada

Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Cera twarzy nabiera przezroczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 kop. 65, z przesyłką rs. 2. Skład

u Aleksandra Lipink,
w Warszawie, Wierzbowa róg Niecałej № 1. 683R

OSOBA

z lepszego towarzystwa, pragnie umieścić się do towarzystwa damy, w zamożnym domu, na wyjazd zagranicę lub w kraju.—Uprasza się o składanie adresów Grzybowska № 57, mieszkania 12, drugie piętro. 1123

Wyłączny Skład Wyrobów lnianych i pończoszniczych wysortowanych

Z ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH,

przy ulicy Czystej pod Nrem 4,

zaopatrzony w wielki wybór

i po znacznie zniżonych cenach,

a mianowicie:

Obrusy, Serwety, Serwetki deserowe białe i kolorowe, Serwety do kawy i herbaty, Serwety i Serwetki kanwowe. Płótna w resztkach, począwszy od rs. 2.80 za sztukę 30 łok.—Prześcieradła od kop. 66 i wyżej. Chustki do nosa białe i z kolorowemi szlakami, płócienka kolorowe na suknie po 15, 18, 20 i 33 kop. za łokieć.—Kaszmiry, Rypsy, Kamloty, Płótna kolorowe na koszule po kop. 20 za łokieć.

Materjały na letnie ubrania od kop. 20 do 67 za łokieć.—Materjały na letnie ubrania czysto wełniane po 75 kop. i rs. 1.50 za łokieć.—Koszule męzkie gotowe z kołnierzami i mankietami.—Pończochy, Skarpetki, białe i kolorowe, z czem się poleca Szanownej Publiczności

1171R **W. Paczkowski.**

Nowo-otworzony skład

ŻELAZA i WYROBÓW ŻELAZNYCH

dla potrzeb rolnictwa i przemysłu,

pod firmą

ALFRED GRODZKI

w Warszawie, Senatorska № 33,

poleca

Żelazo, Blachę, Drut, Gwoździe, Widły, Łańcuchy, Łopaty, Narzędzia kowalskie, ślusarskie itp.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Adres dla listów i telegramów: 1162R

Alfred Grodzki—Warszawa.

Wystawa przemysłowo roln. w r. 1885.

DYPLOM UZNANIA.

ISTNIEJĄCY OD 1862 ROKU

MAGAZYN MEBLI

ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

w Warszawie, Tłomackie Nr 6, były Hotel Wileński, 1185R

poleca umeblowania pokojów jadalnych, sypialnych, salonów i posiada meble od najwykwintniejszych do najkonieczniejszej potrzeby, po cenach możliwie nizkich, także wszelkie roboty tapicerskie i dekoracje, podług najświeższych żurnali.

KĄPIELE HOMBURG

prawdziwa kuracja źródlana we wszystkich chorobach **żołądka i przewodu pokarmowego,** (wątroby, mlecza, żółtaczka, gościec). **Kąpiele mineralne, solankowe, z igliwia sosnowego, gazowe i błotne.**—Inhalacje dla chorób gardła i piersi. Kuracja żętyczna. Instytut leczniczy (elektroterapja massaż). Wodolecznica **Kuracja powietrzna, pierwszorzędna, dla chorych nerwowych i rekonwalescentów.**—Piękny kurhaus i parki.—Wyborowa orkiestra, teatr, reuniony, illuminacje etc. 1037R

Handel Win i Delikatesów

pod „KOMETĄ"

WINCENTEGO PISKIEWICZA,

Nr 50. Krakowskie-Przedmieście. Nr 50.

Poleca **Wina francuzkie, reńskie, węgierskie i hiszpańskie, likiery francuzkie, koniaki i rumy stare,** oraz **Śniadania i Kolacje** i wszelkie nowalje podawane w ogólnych pokojach, a także i w oddzielnych gabinetach.

UWAGA. Z powodu trwających upałów, gabinety są oświetlane świecami zamiast gazem, dla uniknięcia zbytniego gorąca. 1198R

Oliwę Nicejską świeżą

i Essencję Octową

POLECA

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8. 672R

JUTY, KRETONY,

największy wybór, najtańsze ceny, w Magazynie

A. WŁODKOWSKIEGO,

CZYSTA Nr 8. 1144r

64

lat istniejąca, renomowana Fabryka lamp i wyrobów blacharskich **Wilhelma Jacobi,** przy ulicy Długiej № 42, naprzeciw Hotelu Polskiego, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż powodując się li tylko osobistemi względami, lecz ponieważ dały mi się słyszeć głosy o zwinięciu obecnie mej fabryki, jestem obowiązany donieść, iż zakład mój jak dawniej tak i teraz istnieje, pod czynnym nadzorem odpowiedzialnego zarządcy fabryki i odpowiednim zastępem pracowników powiększony, a zaopatrzony we wszelkie wyroby w zakres blacharstwa galanteryjnego wchodzące, jako: zycwanny, watterklozety, prysznice, maszynki do kawy, czekoladniczki, samowary, konewki ogrodowe i inne przedmioty, przyjmuje też obstalunki na pokrycie dachów cynkiem i blachą żelazną, na gmachach rządowych i prywatnych, tak w miejscu, jakoteż na prowincji i w Cesarstwie, oraz reperacje tychże dachów i malowania olejne, wszystko po cenach możliwie najprzystępniejszych.

Chcąc zaś ułatwić wypłaty Szanownej Publiczności, obowiązuję się też wykonywać roboty te na raty, podług osobistej umowy.

Ciesząc się przez długie lata uznaniem Szanownych Klijentów, spodziewam się i nadal nie być zawiedzionym, ręcząc przytem śmiało, iż roboty w zakładzie moim wykonywane, jako daleko trwalsze i z doborowych materjałów, obniżą wartość lichych tandetnych produkcji i należycie ocenione zostaną.

1067 Pozostaję z szacunkiem **WILHELM JACOBI.**

Najnowsze fasony KAPELUSZY słomkowych

damskich, mezkich i dziecinnych **w wielkim wyborze,** poleca fabryka

SZYMONA CUKIER,

ulica Dzielna róg Karmelickiej, 1-sze piętro.

Filja: Świętojerska № 30, nowy 38. 917R

Najprzedniejszą Oliwę Nicejską,

965R

oraz

Octy stołowe i kuchenne,

jako też

Essencję Octową Frankfurcką,

mają zaszczyt polecić

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek, ulica Marszałkowska Nr 140, pomiędzy Świętokrzyzką a placem Zielonym.

Znany Zakład Restauracyjny

„Willa Sielanka"

za rogatką Belwederską,

na sezon letni otwartą została. 1148R

Zaopatrzony został w dobór wszelkich **nowalij i wina**, przyjmuje **zamówienia** na zabawy, gody weselne, tak na miejscu jak i w domach prywatnych. **Telefonu № 369.** Zakład prowadzony pod ścisłym moim zarządem z czem polecam się Szanownej Publiczności. **S. Zięciakiewicz.**

WODY MINERALNE NATURALNE,

Główny Skład przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat Nr 60, obok Ordynackiej,

poleca się ze świeżemi tegorocznemi wodami mineralnemi.

Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych w miarę potrzeby, ciągle nowemi zapasy uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkta źródłowe, jako to: Sole, Pastylki, Mydła, Ługi, Szlamy i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik dołączają się bezpłatnie.

Do przygotowania serwatki, apteka wyrabia pastylki, z pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 1085

Główny Skład Wód mineralnych

przy Aptece

Magistra Farmacji Leonarda Ziemińskiego

w Warszawie, róg Marszałkowskiej i Królewskiej,

zawiadamia, że nadeszły świeże transporta wód mineralnych leczniczych wiosennego czerpania, ze źródeł krajowych i zagranicznych, mianowicie: **Galicyjskie, Czeskie, Węgierskie, Austryjackie, Niemieckie i Francuzkie,** oraz produkta źródłowe, do użycia wewnętrznego jak **sole i pastylki,** rownież do zewnątrz **szlamy, ługi i błota.**

Broszury dotyczące zachowania się przy piciu wód wydają się bezpłatnie.—Obstalunki za gotówkę i na przekazy kolejowe (Nachnahme), załatwiają się śpiesznie bez doliczania kosztów odsyłki do domów i do Dworców kolejowych. — Biorącym wody **w większych ilościach odstępuje się rabat. Adres:** dla listów jak **wyżej,** dla telegramów: **Warszawa, Ziemiński Aptekarz.**

PS. Apteka pod firmą powyższą poleca świeżą **Limfę krowiankę do szczepienia ospy.** 1109

RĘKAWICZKI

Szycie mocne.

Duńskie w kolorach modnych,

Czarne glansowane:

Na 4 guziki para . . . . 75 kop.
Na 6 „ . . . . 95 kop.
7-mio guzikowa długość, wciągane 1 rs.

również i dłuższe po cenach nizkich, poleca

J. Lukrec,

18R **Magazyn i Fabryka Rękawiczek, ulica Tłomackie № 3.**

Magazyn Wyrobów Jubilerskich

J. Lancinger i S-ka

(dawniej **OSTROCHULSKI**),

Krakowskie-Przedmieście Nr 5 (pałac hr. Krasińskiego),

POLECAJĄ

Wyroby złote i srebrne po bardzo nizkich cenach,

a także z wysortowanych przedmiotów, przy objęciu interesu takowe **sprzedaję**

niżej cen kosztu. 1176R

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **WĘGLI Kamiennych** z różnych kopalń i z własnej KOPALNI **„JAN"** w Dąbrowie. Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **DRZEWA Opałowego** różnych gatunków **WĘGLI kowalskich** i **WĘGLI drzewnych.** Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.

Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.

Telefonu Nr 402.

C E N Y:

Za 1 korzec Węgli najlepszych z odstawą	rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ z własnej kopalni „Jan," z odstawą . . .	rs. — kop. 95
„ 1 „ „ kostkowego, z odstawą	rs. — kop. 90
„ 1 „ „ drzewnych do samowarów, z odstawą	rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ kowalskich, z odstawą	rs. 1 kop. 60
Za sążeń drzewa Sosnowego rąbanego z odstawą	rs. 18 kop. —
„ 1 „ „ Olszowego „ „	rs. 19 kop. —
„ 1 „ „ Brzozowego „ „	rs. 20 kop. —

Drzewo szczapowe o 1 rs. taniej na sążniu.

Odstawa natychmiastowa, gatunki wyborowe.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 322r

---

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

W Sobotę dnia 5 Czerwca 1886 r. i dni następnych, odbywać się będzie **przy ulicy Senatorskiej Nr 29,** w domu p. Brühl'a, **od godziny 10 rano do 2 po południu i od 2 po południu do 6 wieczorem.**

SPRZEDAŻ PRZEZ LICYTACJĘ

za gotowiznę,

różnego rodzaju płótna jarosławskiego, towarów manufakturnych, bielizny stołowej, damskiej i męzkiej, prześcieradeł, chustek, skarpetek, piki, kołder atłasowych, szyrtyngi, madepolam i t. p. 1197R

Oprócz tego sprzedaje się urządzenie Magazynu.

Specjalny Skład Dywanów

ALBINA GENELI,

Miodowa Nr 17, dom barona Lessera,

poleca świeżo nadeszłe Dywany angielskie, francuzkie, krajowe, całkowite i do zszywania, jakoteż Serwety, Kołdry, Pledy, Dery na konie, Czapraki, oraz Chodniki manillowe, kokosowe, jutowe i inne. 1165

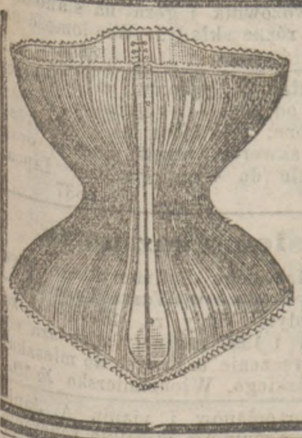
Ceny przystępne.

SKŁAD MEBLI!

JAN TARNOWSKI i S-ka,

29, Królewska 29, dawny pałac hr. Łubieńskich,

posiada wielki zapas Mebli, po cenach możliwie nizkich. 1159



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE"

NIECAŁA № 1,

poleca na sezon wiosenny swój **wielki wybór Gorsetów** różnokolorowych, **czarnych, ponsowych, białych i szarych.** Dla osób nieznoszących brykli, wyrabiają się **Gorsety włosienicowe z przodami sprężynowemi. — Do konnej jazdy** otrzymała fabryka bardzo wygodny fason, jakoteż nowy fason leniuszków i gorsety do prostego trzymania się dla uczennic. 1118R

J. SPORNY INŻENIER.

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

poleca:

Asfalt (mastic), **tekturę do krycia dachów i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną, **bitum i gudron,** oraz wykonywa **roboty asfaltowe dekarskie i betonowe,** po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów, w różnych gatunkach, Przedsiębiorstwo produkuje **tafle izolacyjne** (isolirplaty) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to: **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p.

Przedsiębiorstwo poleca również wyroby z betonu, mianowicie: **chodniki w monolitach, rynsztoki i burty.**

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębiorstwa w Warszawie, ulica Erywańska (Plac Zielony) № 14. 1132r

Wodoleücznica i Zakład kuracyjny Thalheim,

w kąpielach Landeck na Szlązku.

Zapytania adresować do 853R

Dr. med. E. GERGENS, kierownika leczniczego.

Nauka i wychowanie.

Bona niemka poszukuje miejsca zaraz, może być i na wyjazd. Ulica Długa № 18, mieszkania 21. 8672

Młoda osoba, z wykształceniem, posiadająca języki: niemiecki, polski i francuzki, poszukuje natychmiast miejsca kasjerki, lub na wyjazd zagranicę. Interesanci raczą złożyć adresy swoje w kantorze Kurjera pod „Joanna." 8570

Student z dobrą konwersacją niemiecką, życzy przygotować ucznia do szkół w miejscu kuracyjnem. Wyjechać może od 15 Czerwca. Wiadomość: Nowy-Świat № 32, mieszkania 3. 8582

Francuzki wykształcone, z wysoką muzyką, poszukują posady zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 8687

Za letnie mieszkanie (2 pokoje), potrzebna jest nauczycielka muzyki do dwojga dzieci. Wiadomość: Próżna 8, mieszkania 5, do g. 11 rano. 1209

Oficer przygotowuje prywatnie do szkoły junkierskiej i do egzaminu na uzyskanie praw wolno wstępujących 3-ej kategorji, jaki zdawać można w Marcu, Czerwcu lub Październiku, przy junkierskiej szkole. H. Kunicki, hotel Angielski 83 8828

Potrzebny jest na wieś na czas wakacyjny korepetytor realista. Hoża 38, mieszkania 4, od godziny 3—5 po połud. 8827

Potrzebny jest student uniwersytetu, prawdziwie potrzebujący pomocy, na stałe pomieszczenie do nauki czterech chłopców, znający języki: francuzki i niemiecki. Wiadomość: Wolska 32, u właściciela. 8845

Poszukuję miejsca guwernera na całoroczny wyjazd na wieś lub na czas wakacyjny. Adresy upraszam składać w składzie win, ulica Długa 45. 8825

Nauczyciel z wyższym patentem, kilkoletnią praktyką, przygotowuje młodzież do szkół i udziela lekcje. Może wyjechać na wieś. Warunki przystępne. Mokotowska № 12/52, mieszk. 24. Jan Więckowski. 8846

Życzę sobie brać lekcje konwersacji języka niemieckiego. Warunki listownie lub ustnie, od 7 do 8 wieczorem. Chmielna 44, mieszkania 9. 1232

Student uniwersytetu posiadający gruntownie niemiecki i francuzki, poszukuje lokcyj na wsi. Sosnowa 11, mieszk. 8. 1235

Posady i prace.

Osoba przybyła z Księztwa Poznańskiego, znająca się na gospodarstwie i szyciu, życzy sobie przyjąć miejsce w Warszawie u osób pojedyńczych. Wiadomość w kantorze tegoż pisma pod liter. L. S. 1201

Wydalony z Poznania młody człowiek, w wieku lat 19, będący 2 lata w pierwszorzędnym handlu kolonjalnym, w charakterze ucznia, pragnie przyjąć miejsce w podobnym handlu w Warszawie, za stół i stancję. Wiadomość na Kruczej № 17, m. 7. 8511

Potrzebna panna uzdolniona w krawieczyźnie. Hoża 13, mieszkania 5. 8674

Zdolna panna do staników potrzebna zaraz za dobrem wynagrodzeniem Elektoralna № 6, mieszkania 15. 8645

Maszynistka tylko zdatna, potrzebna do maszyny Whelera Wilsona. Pensja do 17 rubli. Bracka 13, nowy 17, m. 23. 8641

Potrzebną jest na wieś panna służąca ze świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, u rządcy. 9699

Samodzielny kupiec, biegły buchhalter, korespondujący kilkoma językami, mający rozległe stosunki z Rosją przez kilkoletnie podróże, poszukuje odpowiedniego zajęcia.— Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod liter. S. C. 8526

Potrzebne panny zupełnie zdolne do staników, za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat № 40. Brandel. 8602

Panny zdatne do krawieczczyzny, potrzebne są natychmiast. Ul. Zielna № 9 nowy. „Aniela." 8660

Za prowadzenie meldunków, lub zarządzanie domu poszukuje pokoju kawalerskiego, na żądanie może złożyć kaucje. Oferty proszę złożyć w kantorze tego pisma pod lit. A. № 18. 8664

Młody człowiek, który pracował dłuższy czas jako subjekt, w handlu win i kolonjalnych towarów i posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady, w razie potrzeby może złożyć kaucji od rs. 1,000 do 2,000. Oferty złożyć w kantorze Kurjera pod R. Z. 1,000. 8566

Panny do staników i spódnic, potrzebne są zaraz. Senatorska № 22, mieszk. 22. 1216

Maszynistki i uczennice potrzebne do bielizny. Długa 6, mieszkania 10. 8713

Uczeń do apteki w Lubartowie, potrzebny zaraz. Obznajmionemu przeznacza się pensji 3 ruble miesięcznie. Wiadomość u właściciela w miejscu. 8706

Potrzebne są uzdolnione panny do krawieczczyzny, za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie № 7/9, mieszkania 1. 8712

Potrzebny kasjer-kontroler lub kasjerka, z kaucją rs. 400. Wiadomość: ulica Zgoda № 6, w mieszkaniu właściciela domu, od 2—5 stróż wskaże. 8698

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Dzielna № 23 nowy, m. 15. 8772

Panna do spódnic potrzebna zaraz, zajęcie stałe. Podwale № 26 nowy, m. 23. 8765

Potrzebne są panny do sukien. Niecała № 8, mieszkania 33. 8718

Potrzebni są uczniowie od lat 15-tu do fabryki ram złoconych A. Zalewskiego, Krakowskie-Przedmieście № 4. 8735

Ogrodnicy znajdą posady. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska.

Maszynistka do maszyny Wheellera i Wilsona potrzebna zaraz do pracowni Sierzputowskiej. Tłomackie 2. 8719

Panny do szycia kapeluszy słomkowych na maszynie, potrzebne są do fabryki S. H. Dąbrowskiego. ulica Żabia № 2. 8711

Potrzebny jest młody człowiek, kawaler, obznajmiony z interesem wódczanym, ze świadectwami i z kaucją rs. 300. Wiadomość: plac Zamkowy № 93. 1225

Panny potrzebne są zaraz, uzdolnione do spódnic i podręczne. Dzielna № 30, mieszkania 4. 8791

Potrzebna jest panna uzdolniona i podręczne, do pracowni sukien. Zdolna może być z obiadem. Leszno № 61. Richter. 8793

Panny kompletnie zdolne do upinania spódnic, potrzebne są zaraz pod № 51 Krakowskie-Przedmieście, 2-e piętro. 8800

Potrzebne panny i uczennice do krawieczczyzny. Ulica Długa 53 nowy. J. Krępska.

Potrzebne panny podręczne do szycia sukien. Podwale № 24, mieszk. 6. 8806

Panna kompletnie uzdolniona do staników i upinania, potrzebna zaraz. Niecała 12, mieszkania 19. 8813

Potrzebne są panny uzdolnione i podręczne do spódnic i staników. W. Grabowska, ulica Danielewiczowska № 16, m. 11. 8815

Osoba w sile wieku, inteligentna, znająca języki, muzykę, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Ulica Bednarska 29, mieszk. 1. 8609

Chłopak potrzebny do szynku, Ulica Zielna № 9, wiadomość w szynku. 8851

Osoba w średnim wieku, posiadająca obce języki, życzy przyjąć miejsce do zarządu domu lub opieki nad dziećmi. Krucza № 4, mieszkania 6. 8820

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca za gospodynię u osoby pojedyńczej na wsi. Wiadomość: ulica Pańska № 4 stary, 10 nowy, mieszkania № 10, w oficynie, 2-e piętro, od godziny 11 do 6 w wieczór. 8812

Potrzebny jest zaraz uczeń z prowincji do handlu win i towarów kolonjalnych. Wiadomość na miejscu: ulica Wolska № 9, w handlu Rafalskiej. 1231

Człowiek samotny, przybyły z prowincji, poszukuje obowiązku za rządcę majątku lub leśnika, zaraz lub od 1-go Lipca r. b. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. A. R. 1230

Niańka potrzebna do 2 dzieci, z dobrą rekomendacją. Wiadomość: Elektoralna 33, mieszkania 16, od 10—11 g. Również kucharka. 8859

Portrety olejne po 30 rs. maluje podług fotografji, artysta malarz. Elektoralna 33, mieszk. 16, od 10 11 godziny. 8861

Potrzebna kobieta w średnim wieku do pilnowania dwojga małych dzieci, na letnie mieszkanie blizko Warszawy. Rekomendacje dobre wymagane są. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 8, mieszkania 6. 8801

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do kroju, oraz dwie do staników. Krucza № 35, mieszkania 1. 8842

Warecka № 7. Potrzebne są panny do staników. 8838

Ubieram kapelusze po 50 kop. Marszałkowska 78, mieszkania 14, oraz potrzebne są panny zdatne i podręczne do krawieczczyzny. 8848

Uczeń potrzebny jest zaraz do handlu, z wykształceniem 3—4 klas, wzrostu słusznego. Wiadomość w składzie obić W. Muszewskiego, Długa 40/30. 8799

Osoba z dobremi świadectwami, znająca się dobrze na gospodarstwie, poszukuje miejsca. Ulica Żelazna № 20 lit. C, mieszkania 16. 8847

Potrzebna jest panna podręczna, uzdolniona do bielizny. Wiadomość: ul. Leszno № 7, u p. Höflich. 8820a

Kupno i sprzedaż.

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania. Chmielna № 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 8358

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 8442

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 8635

Meble, urządzenie 8-u pokojów, garnitury: czarny i orzechowy, tualeta, fantazyjne krzesełka, łóżka, umywalka, szafy, bibljoteka, lustra, firanki, trema, żyrandol, dywany ozdobne z jadalnego pokoju, oraz inne meble do sprzedania. Marszałkowska № 41/111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 16. 8707

Magazyn mebli wyprzedaje nowe i używane, szeslongi, garnitury, sofy, komody i rozmaite, na spłatę miesięczną i tygodniową. Bielańska № 8. 8714

Dywany wszelkie, kołdry, serwety, chodniki „najlepiej kupować" w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabatl 1074

Kasy ogniotrwałe do sprzedania. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 7551

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Kareta 2-osobowa, używana, na jednego lub na parę koni, jest tanio do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Miodowej № 15, w biurze właściciela domu. 1212

Meble salonowe, czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 8649

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

Bryczkę jedno-konną, sanki, wóz parokonny i uprząż, sprzedam bardzo tanio.— Ulica Żelazna 5. 8768

Za rs. 45 garnitur gięty, kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzeseł. Nowogrodzka 27, mieszkania 27. 8774

Wóz drągowy do sprzedania w fabryce cykorji. Solna № 10. 1221

Garnitur mebli czarny, kryty aksamitem, mało używany, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w zakładzie stolarskim, ulica Świętokrzyzka 15. 8601

4 garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, sprzedam tanio. Świętokrzyzka 17.

Biurka dębowe na szafkach, szafki do bielizny, umywalki na orzech. Twarda 15, u stolarza. 8659

Meble w dobrym stanie są do sprzedania z powodu wyjazdu. Warecka 9, mieszkania 32. 8587

Masło śmietankowe wyborowe, funt k. 35. Chmielna 15, mieszkania 1. 8639

Do sprzedania: dwie szafy duże, jesionowe, rozbierane, szeslong mahoniowy, skórą kryty, żerandol złocony w ogniu o 12-tu świecach, dwa lustra w złoconych ramach z konsolami, marmurowe blaty białe. Ulica Hoża, domu № 28, 3-e piętro, m. 7. 8668

Do sprzedania meble z sześciu pokojów. Żurawia 3, m. 5, od 2 do 4. 8692

Pinczerki prawdziwe, jedwabnice do sprzedania, Mirowska № 1, wiadomość u stróża.

Do sprzedania dywan, otomanka, kanapka, 2 fotele, 2 małe stoliki, stół duży, zegar różna biżuterja. Złota 58, m. 13. 8646

Fortepian krótki i garnitur mebli rzeźbiony, antyk, do sprzedania. Leszno № 73, mieszkania 19. 8543

Zupełna wyprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych po cenach niżej kosztu. Marszałkowska 89. 1078

Do sprzedania: kocz z fordeklem, faeton używane i bryczka. Świętokrzyzka № 35.

Kareta i powóz nowy, para koni z chomontami, do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 74, widzieć można do g. 10 rano i od 4—6 po południu. 8716

Fortepian palisandrowy do sprzedania za cenę 200 rs. Chmielna 33, m. 7. 8810

Fortepian Kralla i Seidlera, piston, cytra, stolik rezonansowy, do sprzedania.— Karmelicka 17, stróż wskaże. 8823

Do odstąpienia w każdym czasie karuzel i dwie huśtawki i cztery czółna. Wiadomość za rogatkami Wolskiemi, na Czystem, u szwajcara Pawłoskiego. 7848

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralsa 33/37, mieszkania 19. 8802

Tanio! Szafy sklepowe do sprzedania i bufet. Ulica Walicców № 1—6, w fabryce szuwaksu. 8816

Fortepian Kralla i Seidlera najnowszego fasonu, z blatem metalowym i 4 szprejcami, do sprzedania za rs. 300. Dzielna 22, mieszkania 6, od 10-tej do 3-ej. 8818

Do sprzedania pólki do książek (szafy), konsola, biurko damskie. Chmielna № 36, w czytelni. 8721

Do sprzedania młode pudle i mops. Ul. Śliska № 23—39 mieszkania 11. 8792

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, biurko i dębowe urządzenie jadalnego pokoju, szeslong, żardynierki, kwiaty, firanki. Sienna 13 nowy, wprost bramy, mieszkania 52. 8786

Meble są do sprzedania, orzechowe, cały garnitur bordeaux brokatelą [illegible]yte, za cenę przystępną. Roboty zagraniczne; tamże do sprzedania dwa fikusy duże. Ulica Wspólna № 23, m 5. 8855

Do sprzedania [illegible]knia welwetowa, nowa, ubierana kor[illegible]mi. Aleja Jerozolimska № 47, mieszkania 1[illegible]. 1237

Maszyna systemu Wheelera Wilsona do sprzedania. Wspólna 36, m. 18. 1236

Z powodu zwinięcia interesu, zupełna wyprzedaż materjałów piśmiennych, rysunkowych, malarskich, porcelany do malowania i figur gipsowych po cenach znacznie zniżonych. Chmielna 13. 887[illegible]

Garnitur czarny, orzechowy, lustra wielkie, kredens, stół, łóżka, szafy, otomana, szeslong, biurko damskie, mężkie, krzesła. Ul. Zielna 11/19, mieszk. 4. 8841

Do sprzedania szczenięta: wyżły pontry, czystej rasy angielskiej, Ulica Jasna № 1, mieszkania 9. 8843

Interesa handl. i m[illegible].

Sklep rzeźniczy do sprzedania w każdym czasie. Ulica Wronia № 4. 8758

Sklep dystrybucyjno-mydlarski do sprzedania. Żelazna 31. 8732

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Chmielna № 29. 8574

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Jest do odstąpienia od św. Jana dystrybucja, egzystująca od lat 6-u, na przystępnych warunkach; obok teatru małego, ulica Danielewiczowska № 4 8367

Suma 3,000 rs. potrzebna na 1-y № hypoteki bez pośrednictwa. Przejazd 9, m. 31.

Pacht korzystny jest do wydzierżawienia, odległość od Warszawy wiorsta. Warunki, Warszawa, ulica Świętojańska № 2, mieszkania № 16. 8657

Do sprzedania zakład cukierniczy. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 8682

Propinacja z całem urządzeniem, w każdym czasie jest do odstąpienia. Wiadomość za rogatkami Moskiewskiemi (Grochow.), u p. Kamińskiego, drugi szynk po prawej stronie. 1211

Do sprzedania pół wiorsty od Grodziska przy drodze Warsz.-Wied. osiem morgów gruntu, dużej miary, z ogródkiem i całem zabudowaniem gospodarskiem, hypoteczne. Cena rs. 1,500. Wiadomość w Grodzisku u Wyszogrodzkiego, lub u Józefa Sokolnickiego w Warszawie, Browarna, domu № 22, mieszkania № 27. 8443

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 73. 8380

Dom do sprzedania za rs. 200,000 na gotówkę, lub na zamianę na mniejszy. Dom ten położony w środku miasta. Wiad. w kancelarji p. Rejenta Garwolińskiego, ulica Miodowa, gdzie sąd okręgowy. 8370

Korzystny interes! Jedyny w Kutnie istniejący hotel, bufet i obszerny zajazd, skutkiem śmierci wieloletniego dzierżawcy do wynajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość: Królewska 1, m. 9, u właściciela albo w Kutnie u rządcy. 8314

Do sprzedania dom pod № 25/2200, przechodni, o dwóch frontach, od ulicy Muranowskiej i Miłej. Wiadomość u właściciela, na miejscu. 8598

Poszukuję do kupienia folwarku w Radomskiem, niedaleko kolei, włók 10—12 żyznej ziemi, bez serwitutów i nieużytków, dobrze zagospodarowanego. Posiadający do sprzedania, za cenę odpowiednią obecnej wartości majątków, raczą nadesłać: opis z oznaczeniem ilości Towarzystwa i ostatecznego szacunku, oraz wskazaniem najbliższej drogi. Ulica Widok № 5, mieszkania 8. Pośrednictwo wyłącza się. 8535

Domek, plac, za 1,500 rs. Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna 7. 8335

Ważny i korzystny interes. Wskutek obłożnej choroby właściciela, jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę wieczysta dzierżawa, młyn wodny, systemu amerykańskiego, z foluszami, gruntem, łąką, ogrodem owocowym i zabudowaniami gospodarskiemi, o 10 wiorst od stacji kolejnej Terespolskiej. Bliższa wiadomość na miejscu w Malowej-Górze, powiatu Bialskiego, guber. Siedleckiej. 7283

[illegible]ztolik z wykształceniem, obznajmiony w młynarstwie i w kupieckim fachu, poszukuje mniejszej dzierżawy młyna na dogodnych warunkach w Królestwie lub Cesarstwie, albo też przyjmę posadę zarządzającego młynem. Listy uprasza się wysłać do administracji Kurjera Warszawskiego pod adresem N. Cz. 5. 8617

Willa umeblowana: 10 pokojów, park, dwa stawy, 5 wiorst za rogatką Mokotowską, 1 wiorsta od szosy, do wynajęcia na letnie mieszkanie—lub do sprzedania. Wiadomość: Krolewska 25, u szwajcara.—Tamże do sprzedania plac łokci □ 5,650, przy Alei Ujazdowskiej. 8807

Magiel w dobrym stanie jest do sprzedania. Cena rs. 50. Ulica Łucka № 5, mieszkania 6. 8798

Magle do sprzedania zaraz, w dobrym stanie. Pawia 11. 8805

Z powodu wyjazdu sklepik do sprzedania. Tamka № 46. 8831

Piekarnia do najęcia, kamieniczka piętrowa tanio do sprzedania, plac na wprost bazaru do sprzedania. Wiadomość: Ząbkowska № 214ab, Praga, u właściciela. 8817

Sklep wiktuałów do sprzedania z towarem. Ulica Nowolipki № 50. 8780

Zakład cukierniczy jest do sprzedania w każdym czasie, od 6-u lat egzystujący, z paroletnim kontraktem, za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 4. 8814

Dom w bliskości stacji towarowej Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej, za rs. 13,000 do sprzedania, w połowie zaś może być przyjęta kolonja albo plac. Adres pod lit. A. A. 4, złożyć w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1233

Rubli 300 z gwarancją rzeczową ktoby z dobroczyńców chciał pożyczyć pozostającej chwilowo w krytycznem położeniu rodzinie, raczy złożyć ofertę w kantorze Kur. Warsz. pod lit. X. B. 8839

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją, dobrze procentujący. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 8857

Sklep kupiecki do sprzedania w dobrym punkcie, z urządzeniem i towarem, za rubli 500, z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość w kiosku, róg Zielnej i Chmielnej.

U urzędnika powiatu Opatowskiego Konstantego Pluty w Opatowie, jest do przejrzenia opis kilkunastu dzierżaw do wzięcia, oraz około 80 majątków do sprzedaży, położonych przeważnie w ziemi Sandomierskiej i w powiatach: Radomskim, Iłżeckim i Opatowskim. 8822

Do wynajęcia każdego czasu lokal restauracyjny w hotelu Polskim przy ulicy Długiej, na korzystnych warunkach, przy znacznie zniżonej cenie komornego, oraz może być ułatwione nabycie inwentarza restauracyjnego za bardzo nizką cenę. Wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 8854

Lokale.

Od 1-go Lipca do wynajęcia: 4 pokoje, przedpokój, pasaż, spiżarka, kuchnia, wejść dwa, od frontu, 1-sze piętro rs. 420; 5 pokojów, pasaż, kuchnia ze zlewem, od frontu, 2 piętro rs. 380; 2 pokoje, alkowa i kuchnia, 2 piętro rs. 180, 1 pokój i kuchnia na parterze, z oborą na 6 krów rs. 230. Wiadomość na miejscu. Ogrodowa № 27 nowy.

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 3-m piętrze i 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, na dole. Nowogrodzka 1. 7935

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszkanie złożone z 5 pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze; 2) pomieszkanie z 6-u pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kuchni z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna № 5. 835

Sklep w domu przy ulicy Niecałej № 3, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość na miejscu. 8643

Na ulicy Siennej № 9/19, przy Marszałkowskiej do wynajęcia w umiarkowanej cenie apartament, z 8-miu pokojów i kuchni, na 1-m piętrze, od frontu, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość na miejscu. 8743

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia mieszkanie, złożone z trzech pokojów, kuchni i z wszelkiemi wygodami. Kontrakt roczny. Wiadomość: Marszałkowska № 76, miesz. 4. Zastać można od 3—5. 8729

Do wynajęcia od św. Jana r. b. piękne sklepy po cenach bardzo umiarkowanych, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 6. 8233

Pokój umeblowany, na 1-m piętrze od frontu, osobne wejście, w każdym czasie. Nowy-Świat № 40, mieszkania 3. 8[illegible]03

Umeblowane trzy pokoje, rs. 27 kop. 50 miesięcznie. Sienna 25. 8548

Pokój umeblowany, na 2-m piętrze, jest do wynajęcia przy ul. Świętokrzyzkiej 14, mieszkania 5. 8671

Letnie mieszkania do wynajęcia koło Grodziska. Wiadomość: Przeskok, w składzie węgli. 8655

2 pokoje i kuchnia za rs. 13 miesięcznie. Wróbla № 7. 8647

Piękny i tani sklep z pokojem w doskonałym punkcie, przy ul. Senatorskiej 32, wprost kościoła św. Antoniego, wraz z urządzeniem do wynajęcia. Wiadom. u stróża.

Pokój umeblowany, frontowe wejście, z pościelą, samowarem, usługą, dla dwóch panów, na Czerwiec do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście 2, mieszkania 7. 8690

Domek z ogródkiem, na wprost Promenady, do wynajęcia lub sprzedania. Nowy-Świat 17 nowy, drugie piętro, od frontu.

Pokój z meblami lub bez takowych, na dole, od frontu, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u rządcy domu, Waliców № 17. 1197

Od 1-go Lipca do wynajęcia dwa składy. Leszno 18. 8563

Letnie mieszkanie, 3 pokoje, 2 werendy. Marszałkowska 132, skład nici. 8564

Salon i pokój, umeblowane, z oddzielnem wejściem, na 1-m piętrze od frontu. Marszałkowska 119, u budowniczego. 8594

Apartament składający się z 8 pokojów z przedpokojem, korytarzem, kuchnią, łazienką i wszelkiemi wygodami, wykwintnie urządzony, z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia zaraz lub od św. Jana, Krakowskie-Przedmieście № 58, dom Fajansa. 1156

Za 120 rubli do wynajęcia mieszkanie umeblowane: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, od 1-go Lipca na 2 miesiące. Dzika, róg Nowolipek, № 6, przed domem stacja tramwajów, stróż wskaże. 1170

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

6 pokojów, przedpokój i kuchnia, na 1 m piętrze; 5 pokojów, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze; (oba lokale mogą być podzielone), do najęcia od 1-go Lipca. Podwale № 6, 3-ci dom od placu Zygmunta.

Piwnice suche i widne do wynajęcia w hotelu Litewskim. 8423

Sklep, pokój z kuchnią za 240 rs., 2 pokoje z kuchnią, widne, suche, z widokiem na ogród, za 186 rs., od 1-go Lipca do wynajęcia. Prosta № 12. [illegible]178

Od 1-go Lipca: suteryna, parter z wodociągami, składy na urządzenie maglarni, pralni. Szpitalna 4/2. 8482

Całe piętro do najęcia rocznie lub częściami, kwartalnie i miesięcznie. Piękna 33.

2 pokoje z przedpokojem do najęcia od św. Jana. Rymarska 10. 8811

Jeden, dwa lub trzy pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia tanio. Wspólna № 39, mieszkania 7, drugi dom od Marszałkowskiej. do 5-ej po południu. 8829

Kazimierz. Tanio letnie mieszkania. Wiadomość: Hoża № 32, mieszk. 19. 8834

Tanio do odstąpienia trzy umeblowane pokoje od frontu na parterze, z fortepianem i usługą, od 1-go Lipca, na 3 lub 4 miesiące. Zielna 24 nowy, mieszkania 1. 8836

Pokoje kawalerskie z przedpokojami za 8, 10 i 12 rs. miesięcznie, zaraz. Złota 2a.

Mieszkanie przy emerytce dla kobiety w każdym czasie. Tamże fortepian do egzercytowania. Stare-Miasto № 38, 3-e piętro od frontu, mieszkania 8. 8849

Od 1-go Lipca 5 pokojów i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z ogródkiem, rocznie rs. 380; 1 pokój i kuchnia miesięcznie rs. 9, 8 i 7. Chłodna 60. 8858

Przy ul. Chłodnej № 14, do wynajęcia od Nowego-Roku 1887 budynek fabryczny, (w którym dotychczas mieści się fabryka nożownicza), składający się z pomieszczenia parterowego i piętrowego, z maszyną parową i transmisjami. Wiadomość: Graniczna № 9, u właściciela domu. 8832

5 pokojów, pokój służbowy, przedpokój, kuchnia, wygódka, balkon, na 1-m piętrze, od frontu, rocznie rs. 600. Lokal ten będzie świeżo tapetowany i wcześnie opróżniony. Takiż sam lokal bez balkonu na 3-m piętrze, od frontu rs. 500, do wynajęcia przed 1 Lipca. Hoża № 8, od Placu św. Aleksandra. 8830

Letnie mieszkanie we wsi Majdan, cztery wiorsty od stacji Miłosna kolei Terespol. Wiadomość: Danielewiczowska № 4, m. 15.

4 lub 5 pokojów na 2-m piętrze, od frontu, ulica Marszałkowska, z wygodami, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Cena przystępna. Wiadomość u właściciela, Wilcza № 33.

Nowy-Świat № 1. Do wynajęcia od 1-go Lipca 5 obszernych pokojów, przedpokój, pokój dla służby i kuchnia, od frontu, na 2-m piętrze, z dwoma wejściami, wodociągiem, zlewem i innemi wygodami. Murowana stajnia, wozownia i góra na siano dla koni, lub na różne składy. Wiadomość na miejscu od 11 do 6-ej. 8844

Apartamenta: 7 pokojów na parterze; 8 na 3-m, od Alei Jerozolimskiej, wspaniale urządzone, przydatne na chambres garnies, ze skwerem przed domem, oraz mniejsze lokale do wynajęcia od Lipca. Smolna 25. 8837

Doniesienia rozmaite.

Na imię Marcelego Sulimierskiego dwa dowody, na złożone w Warsz. Tow. Wzajemnego Kredytu sumy rs. 150 i 200 za № kasy 2061 i 1337 zaginęły. Uprasza się znalazcę o doręczenie takowych do mieszkania dra Kępińskiego, Włodzimierska № 19.

Fabryka fortepianów i pianin A. Janiszewskiego, przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Nowy-Świat 54 nowy. 8329

Farbuje i pierze z czarnych na różne kolory i pierwotny kolor się przywraca, sakpalta w całości. Ulica Bednarska № 21, na dole. Żytnia 20, za wałem, u właścicielki domu. 8479

100 kapeluszy żałobnych. Gotowe żałoby, oraz przybory pogrzebowe, poleca „Warszawski" magazyn żałobny. Senatorska № 32, przeniesiony z resursy Obywatelskiej.

Ciechocinek. Osoba jadąca do Ciechocinka na sezon drugi, może podjąć się opieki nad dziećmi, potrzebującemi kuracji ciechocińskiej. Marjańska 6, mieszk. 5. 8311

Któraby z pań kolektorek powieżyła rozprzedaż biletów 147 loterji klasycznej za złożeniem kaucji, raczy się zgłosić do dystrybucji № 15 Miodowa. 8474

Kufry damskie i mężkie, walizy skórzane, sak-wojaże, pledy (rulony) do podróży, własnego wyrobu, w wielkim wyborze, poleca fabryka wyrobów siodlarskich Brandsteter i Blumenberg, Krakowskie-Przedmieście w Resursie Obywatelskiej № 64 nowy.

Krzesła do wyplatania przyjmują w sklepie z zabawkami. Ul. Marszałkowska, róg Chmielnej № 37 nowy. 8652

5 świadectw wydanych z rozmaitych urzędów za № 11, 399, 477, 309 i 57986 zgubiono przez dymisjonowanego feldfebla Włodzimierza Miedzwiedziewa. Łaskawy znalazca zechce złożyć przy rogu Żelaznej i Ogrodowej № 36, za wynagrodzeniem rs. 2.

Osoba wyjeżdżająca na letnie mieszkanie w okolice leśne i górzyste, może zabrać na czas wakacji młodą panienkę. Wilcza 41, u sekretarza gimnazjum. 8835

Przyjmuje na odbycie słabości od rs. 6-u akuszerka, ul. Ostrowska № 6, m. 13. 88[illegible]6

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka, Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 8808

Zaraz potrzeba mamki z 6-o lub 9-miesięcznym obfitym pokarmem. Wspólna № 19, do pp. Kołodziejskich. 8797

Osoba młoda, mówiąca biegle językiem francuzkim, wysoko muzykalna życzy na porę letnią wyjechać na wieś, lub zagranicę, (o wynagrodzenie mniejsza). Adresy proszę zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. P. 8784

Zgubiono złotą bransoletkę z ametystem, w dniu 1 Czerwca t. j. we wtorek, w okolicy ogrodu Botanicznego, lub w tymże. Znalazca raczy odnieść takową za nagrodą. Nowogrodzka № 27, m. 7. 8809

Mężatka ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Tamka № 21.

Przybłąkał się pies wyżeł, kasztanowaty. Odebrać można za udowodnieniem.—Sienna 3, w sklepie wiktuałów. 8656

Dowód № 1963 na zastawioną pożyczkę premjową w Banku Wzajemnego Kredytu zaginął. Ktoby posiadał takowy, niech raczy odnieść: ulica Hoża № 20, m. 9. 8661

Za rogatką Wolską, ulica Nowo-Krochmalna № 92, pokoje 4 i po dwa, ogrody piękne owocowe; także osoba wdowa albo panna nie mająca żadnej opieki, dobrego prowadzenia, nie próżniak, może mieć opiekę przy porządnych osobach. 8459

Zgubiono 2 weksle wystawione przez Jorucznika Szulskiego i 2 plenipotencje. Znalazca raczy odnieść takowe do adwokata przysięgłego Łukomskiego, ulica Świętojerska № 26, za nagrodą rs. 5. 8475

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 22 Мая (3 Іюня) 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.